Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ. PIĄTEK, 16 PAŹDZIERNIKA 1931 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 283

WYJAZD LAVALA DO AMERYKI.

Premjer Francji oraz prezydent Hoover mają opracować plan walki z kryzysem gospodarczym.

Paryż, 15 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Jutro o godz. 8 rano premjer Laval odjedzie z Paryża, udając się do Waszyngtonu. Premjer Laval wyrusza z Paryża wcześniej, ponieważ pragnie wziąć udział w przyjęciu jakie na jego cześć urządza rada miejska w Havrze.

Premjer Laval odjeżdża do Stanów Zjednoczonych na parowcu „Il de France". Powrót jego do Paryża przewidziany jest około 2 listopada.

Paryż, 15 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Stanowisko, jakie premjer Laval zajął na konferencjach, które odbyły się niedawno w Paryżu, Londynie i Berlinie, oraz ostatnie oświadczenie, złożone wczoraj wobec przedstawicieli prasy, napełniły otuchą opinję publiczną.

Większość dzienników dzisiejszych wyraża przekonanie, że Francja może spokojnie oczekiwać wyników konferencji waszyngtońskiej. Premjer Laval skłonny jest zgóry — pisze „Le petit bleu" — do uczynienia wszystkiego, co jest możliwe, w celu

POPRAWIENIA SYTUACJI GOSPODARCZEJ ŚWIATA

oraz uniknięcia nowych bankructw finansowych, których bolesne następstwa odczuwa świat cały; jednakże premjer trwać będzie jednocześnie niewzruszenie na swojem stanowisku wobec wszystkiego, co mogłoby być osobiście niepożądane dla Francji.

Paryż, 15 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak wiadomo, premjer Laval udaje się dziś do Waszyngtonu. W związku z tem doniosłem wydarzeniem, część prasy przypomina, że gdy w r. 1920 Briand jako ówczesny premjer udał się do Ameryki, w celu wzięcia udziału w zwołanej do Waszyngtonu konferencji morskiej, kwestja długów wojennych nie była jeszcze uregulowana, to też stanowisko Francji jako dłużniczki odbiło się na przebiegu obrad, pozbawiając ją niezbędnej niezależności.

W tem położeniu Francja znajdowała się do kwietnia 1922 r., w którym to czasie doszło do porozumienia w sprawie spłaty przez nią długów wojennych dzięki czemu, zarówno na wewnątrz jak i na zewnątrz podniósł się jej kredyt.

Francja nie była już skrępowana — pisze „Actualite" sen. Beranger — co wywarło natychmiastowy wpływ na jej stanowisko międzynarodowe, nadając polityce zagranicznej państwa francuskiego więcej pewności i stanowczości. Minęło od tej chwili 5 lat, w ciągu których prestige Francji na zewnątrz nie przestał wzrastać; to też premjer Laval — oświadcza sen. Beranger — może obecnie przebyć ocean, trzymając głowę do góry.

NIE REPREZENTUJE ON JUŻ NIEWYPŁACALNEGO DŁUŻNIKA, I ECZ NIEZALEŻNEGO WSPÓLNIKA.

Paryż, 15 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów, premjer Laval przedstawił wytyczne rozmowy, która ma przeprowadzić z prezydentem Hooverem.

Rada ministrów ustaliła ostateczne warunki zrównoważenia przyszłego budżetu i postanowiła domagać się, by izby po otwarciu sesji uchwaliły nową transzę projektu inwestycyj(narodowych, specjalnie przeznaczoną

ZAPOBIEŻENIU ROZSZERZANIU SIĘ BEZROBOCIA.

Marszałek Piłsudski

wyjechał do rumuńskiej miejscowości kuracyjnej Carmen Silva.

Bukareszt, 15 października.
(Telefonem od wł. korespondenta)

W czasie wydanego wczoraj przez premjera Jorgę na cześć Marszałka Piłsudskiego śniadania, na którem obecni byli wszyscy członkowie rządu, generałowie, inspektor armji, poseł R. P. min. Szembek i wszyscy członkowie poselstwa polskiego, premjer Jorga wygłosił przemówienie, zwracając się do Marszałka w następujących słowach: „Należy Pan, Panie Marszałku, do tych rzadkich osobistości, dla których trudno jest nawet znaleźć określenia. A ponieważ przejawem życia narodów jest ich dusza i ponieważ dusza ta lepiej niż w książkach i dziełach sztuki przejawia się w ludziach predestynowanych do tworzenia i obrony swej ojczyzny, przeto niech mi Pan pozwoli, Panie Marszałku, powitać w Panu tego, który niejednokrotnie był wyrazem całej Polski". Przemówienie swoje, premjer Jorga zakończył serdecznym toastem.

P. Marszałek Piłsudski wyjechał wczoraj wieczorem do Carmen Silva, pod Constancą, gdzie spędzi kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy.

Hiszpanja w walce z kościołem.

Nowy rząd otrzymał votum zaufania.—Starcia z robotnikami w Grenadzie.

Paryż, 15 października.

Donoszą z Madrytu, że nowy gabinet Azany przedstawił się Kortezom jeszcze w ciągu ubiegłej nocy. Pajawienie się ministrów na sali obrad zostało powitane burzliwemi oklaskami.

Nowy premjer Azana wygłosił przemówienie, w którem oddał hołd ustępującemu premjerowi, Zamorze i b. ministrowi spraw wewnętrznych Maurze, zaznaczając, że będą oni mogli oddać Hiszpanji wielkie usługi pomimo opuszczenia rządu. Wszyscy posłowie podnieśli się ze swych miejsc i zgotowali obu ustępującym ministrom niezwykle serdeczną owację.

Następnie premjer podkreślił, że republika jest formą rządu, w której każdy Hiszpan znajdzie poszanowanie swych praw, ale republika hiszpańska nie pozwoli na zmniejszenie swego autorytetu i w razie potrzeby potrafi nakazać sobie posłuch.

Po przemówieniu premjera izba uchwaliła nowemu rządowi votum zaufania przez aklamację.

Pomimo utworzenia nowego rządu sytuacja nie doznała odprężenia. W Grenadzie doszło do ponownych ostrych starć pomiędzy policją a strajkującymi robotnikami. Policja była zmuszona do użycia broni palnej. W całem mieście odbywała się strzelanina, w czasie której 4 demonstrantów odniosło ciężkie rany.

W Madrycie i innych miastach panuje nastrój podniecony.

Madryt, 15 października.

Prawicowi republikanie nie są zadowoleni z uchwał Kortezów, natomiast lewica republikańska domaga się wypędzenia nietylko Jezuitów, lecz wszystkich zakonów, nawet tych, które oddają usługi charytatywne, a więc naprzykład szarytek szpitalnych. Prasa lewicowo - republikańska domaga się poddania duchowieństwa katolickiego ścisłej rejestracji i zniesienia szat duchownych, na wzór Meksyku. Za nauczanie religii mają być stosowane surowe kary. W tym samym duchu przemawiają pisma socjalistyczne. Prasa katolicka zachowuje ton powściągliwy, wskazując na krzywdę, wyrządzoną nietylko duchowieństwu, lecz i całemu krajowi.

Uchwały Kortezów wywołały ogromne zaognienie stosunków pomiędzy wiernymi katolikami a tłumem, rozagitowanym przez komunistów. Z wielu miast prowincjonalnych nadeszły wiadomości

o nowych aktach gwałtu, napadach na kościoły, klasztory, redakcje katolickich pism i lokale katolickich organizacyj.

Blok państw dążących do inflacji

ma być stworzony pod egidą Anglji.

Londyn, 15 października.

(Telegram własny)

(y) Wczoraj przybył Mac Donald do miejscowości Seahan. Wieczorem wygłosił on mowę, przedwyborczą, w której poruszył spadek funta oraz kwestję bezrobocia.

Mac Donald zaznaczył, iż rząd angielski zamierza zawrzeć umowę z państwami, które porzuciły standard złota i gotowe są oprzeć walutę na angielskim projekcie

ZMIERZAJĄCYM DO CZĘŚCIOWEJ INFLACJI.

W momencie, gdy wspomniał o konieczności zredukowania zasiłków dla bezrobotnych i pragnął uzasadnić niezbędność tego środka na galerji podniosła się taka wrzawa i hałas, iż zebranie przedwyborcze zostało zerwane.

Coraz więcej złota we Francji.

Paryż, 15 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Zapas złota Banku Francuskiego w porównaniu z ubiegłym tygodniem wykazuje wzrost o 726 miljonów franków, i wynosi obecnie 60.539 miljonów. Jest to najwyższa ilość złota jaką Bank Francuski kiedykolwiek posiadał.

Katastrofa budowlana w Warszawie.

Dwuch robotników zabitych.

Warszawa, 15 października.

Około godziny 12-ej w południe, na terenie budowy szkoły technicznej przy ulicy Wołowskiej 86 w Mokotowie, wydarzył się tragiczny wypadek, który spowodował śmierć jednego z robotników, drugi zaś odniósł ciężkie obrażenia.

Na rusztowaniu, na wysokości 2-go piętra, pracowało dwu robotników: 26-letni Władysław Rogoziński i 30-letni Stanisław Siniarski.

W pewnej chwili, z nieustalonej narazie przyczyny rusztowanie się zerwało i runęło w dół, przygniatając robotników.

Z pod stosu desek wydobyto ciężko rannego Siniarskiego.

Drugi robotnik — Rogoziński już nie żył.

Siniarski po przewiezieniu do szpitala zmarł. Odpowiedzialność za katastrofę ponosi górnośląskie towarzystwo budowlane, które prowadziło roboty.

Szanghaj, 16 października.

W dwuch prowincjach chińskich wybuchła dżuma. W prowincji Fuman ofiara dżumy padło już około 4.000 osób i w prowincji Czang-Si około 3.000. Powzięto surowe środki dla izolowania chorych.

Sąd Najwyższy uchylił wyrok

skazujący radnych P.P.S. w Radomiu.

Warszawa, 15 października

Sąd Najwyższy rozpatrywał dziś sprawę 14 radnych klubu PPS. w radzie miejskiej Radomia, skazanych na karę od 3 do 5 miesięcy więzienia i od 200 do 500 zł. grzywny za powzięcie we wrześniu ub. roku uchwały protestującej przeciwko sposobowi traktowania więźniów w Brześciu.

Obrońca i prokurator zgłosili skargę kasacyjną. Sąd Najwyższy przesłał sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi okręgowemu w Radomiu, stając na stanowisku, że ta część skargi prokuratora, która mówi o proteście brzeskim jest niesłuszna, a sąd okręgowy w Radomiu orzec ma tylko o tej części protestu radomskiej rady miejskiej, która mówi o postępowaniu policji, podczas demonstracji bezrobotnych w Radomiu i w dniu 14 września ub. roku. Orzeczeniem swem Sąd Najwyższy stwierdził, że protest przeciwko sposobowi traktowania więźniów brzeskich nie podlega karze.

Pretensje Litwy odrzucone

przez międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości

Haga, 15 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Trybunał sprawiedliwości międzynarodowej na podstawie ustaw międzynarodowych a mianowicie na podstawie rezolucji rady narodów z 10 grudnia 1924 roku, paktu Ligi narodów i konwencji kłajpedzkiej z r. 1924 nie uznał pretensji Litwy co do otwarcia odcinka kolejowego Landwarowo — Koszedary. Trybunał nie uznał za właściwe rozpatrzyć przedłożone przez Litwę tak zw. „obecne okoliczności".

Zuchwały napad na bank w Budapeszcie

Sprawcy ujęci przez policji

Budapeszt, 15 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś przed południem dwu zamaskowanych osobników z rewolwerami w rękach steroryzowali urzędników Budapeszteńskiego banku Komercyjnego i skradli worek z pieniędzmi.

Napastnicy wsiedli na rowery i ostrzeliwując się gęsto poczęli uciekać.

W wyniku pościgu jednego z nich złapano i znaleziono przy nim 30.000 penngów zrabowanych w banku. Drugiego napastnika policja ujęła po południu. Jak się okazało ci sami ludzie brali udział w głośnym swego czasu napadzie na skład broni Zubeka w Budapeszcie.

„Rul" przestał wychodzić.

Berlin, 15 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wychodzący w Berlinie od lat 11-u dziennik emigracji rosyjskiej „Rul" zawiesił wydawnictwo. W ostatnim numerze redakcja zamieściła artykuł, w którym zaznacza, że aczkolwiek cel, polegający na zwalczaniu bolszewizmu, dotychczas nie został jeszcze osiągnięty, to jednak z powodu trudności finansowych dziennik zostaje zawieszony.

RACJONALIZACJA A KRYZYS.

Dziś o godzinie 9-ej wieczorem odbędzie się zebranie dyskusyjne towarzystwa ekonomistów w Łodzi poświęcone referatowi dr. Leona Wittkinda na temat „Racjonalizacja, jako współczynnik zmian konjunkturalnych".

Po zebraniu dyskusyjnem omówione będą sprawy natury organizacyjnej — Wstęp tylko dla członków towarzystwa.

Ż. T. K.

Żydowskie towarzystwo krajoznawcze urządza następujące wycieczki:

W sobotę, dnia 17-go b. m. — do miejskiego zakładu hodowli roślin. Zbiórka o godzinie 10.30 rano przy ul. Brzezińskiej Nr 83.

W niedzielę, dnia 18-go b. m., — na wystawę obrazów instytutu propagandy sztuki. Zbiórka o godzinie 10.30 rano przed miejską galerją sztuki w Parku Sienkiewicza.

CASINO

Dziś premjera!!!

LUPE VELEZ
jako KATIA MASŁOWA

Z nieśmiertelnej powieści **L. TOŁSTOJA** stworzył **Edwin Carewe** wielkie arcydzieło filmowe p. t.

ODRODZENIE

Przeżycia Katiuszy Masłowej i Niechludowa wstrząsną i wzruszą serca wszystkich

Lupe Velez w roli Katiuszy Masłowej przechodzi samą siebie.

Przepiękne melodje i pieśni rosyjskie, **chóry wojsk kozackich.**

JOHN BOLES
jako KSIĄŻĘ DYMITR

Nadprogram: **Kohn i Kelly w straży ogniowej**
arcywesoła groteska

Początek o godz. 4.30. w soboty i niedziele o godz. 12-ej.
Karty wstępu. passe-partout, prócz reprezentacyjnych bezwzględnie nieważne aż do odwołania.

Delegacja naczelnej rady adwokackiej

interwenjowała u marszałków obu izb.

Warszawa, 15 października

Marszałek sejmu dr. Świtalski i marszałek senatu Raczkiewicz przyjęli dziś delegację naczelnej rady odwokackiej w osobach mec. Konica, Chomiczewskiego, Strumiłły, dr. Kręglewskiego i Kobylińskiego, która interweniowała w sprawie projektu ustawy o ustroju adwokatury. Delegacja prosiła obu marszałków o wzięcie w obronę interesów stanu adwokackiego i poczynienie poprawek w tekście ustawy zaproponowanej przez rząd.

Dopłaty do biletów

na wyścigi konne.

Warszawa, 15 października.

W związku z wczorajszą naszą wiadomością o akcji związków sportowych przeciwko wprowadzeniu opłat na rzecz Czerwonego Krzyża od biletów wstępu na zawody sportowe, dowiadujemy się, że w sejmie przyjęta będzie poprawka do ustawy, zwalniająca od tych opłat bilety wstępu na zawody sportowe urządzane przez kluby i związki amatorskie. Opłaty od biletów wstępu na wyścigi konne będą nadal utrzymane.

Wyrok uniewinniający posła Kwapińskiego

zatwierdzony przez Sąd Najwyższy

Warszawa, 15 października

Sąd Najwyższy rozpatrywał dziś sprawę posła Jana Kwapińskiego (P. P. S.) skazanego przez sąd okręgowy w Sosnowcu na 1 rok więzienia.

Sąd apelacyjny uniewinnił Kwapińskiego a przeciwko temu wyrokowi wniósł prokurator skargę kasacyjną. Sąd Najwyższy skargę kasacyjną prokuratora oddalił i zatwierdził wyrok uniewinniający wydany przez sąd apelacyjny. Wobec tego orzeczenia sądu najwyższego uniewinnienie posła Kwapińskiego stało się prawomocne.

„Dziki" strajk szkolny

w 11 szkołach berlińskich

Berlin, 15 października.

(t) W 11 szkołach powszechnych wybuchł dziś ponownie strejk. Rodzice wystawili posterunki, nie dopuszczając nikogo do szkoły. Strejk powstał na skutek usilnej agitacji komunistycznej. Zebranie rodziców, które odbyło się wczoraj, miało przebieg niezwykle burzliwy, przyczem doszło do bójki z komunistami. Władze szkolne zastanawiają się, jakich środków należy użyć, w celu zwalczenia tego dzikiego strejku szkolnego.

Urzędnicy sądowi

skazani przez sąd okręgowy.

(as) Wczoraj ogłoszono wyrok w sprawie urzędników łódzkiego sądu okręgowego, którzy dokonywali rozmaitych machinacyj oszukańczych, podejmując nieprawnie kaucje pieniężne.

Sąd, po zbadaniu przeszło dwudziestu świadków, wydał wyrok, mocą którego Franciszek Jakubowski został skazany na 2 lata i sześć miesięcy, Bronisław Węgier na 3 lata, Szymon Szczesio na rok, Daniel Kruczkowski na 10 miesięcy, Tomasz Łuczak na pięć miesięcy i Milczarek na 8 miesięcy więzienia. Uniewinniono jedynie Godla Neumana.

F. Horowicz-Kopciowska

Lekarz-dentysta

wznowiła przyjęcia

W LECZNICY przy ul. Piotrkowskiej № 294, codziennie od 4 do 7-ej po poł.

Nieście pomoc najbiedniejszym.

Przy wjeździe do Niemiec

należy zgłaszać posiadane sumy pieniężne.

Warszawa, 15 października.

Z poselstwa niemieckiego dowiadujemy się, że zarządzenia dewizowe, wydane przez rząd niemiecki z mocą obowiązującą od dnia 3-go października rb. zezwalają na wywóz z Niemiec pieniędzy i papierów wartościowych do wysokości maksymalnej 200 marek niemieckich.

Zarządzenie to powoduje trudności dla osób przybywających do Niemiec na czas krótki, względnie dla osób, udających się przez terytorjum niemieckie do krajów innych. Dla uniknięcia trudności winny osoby zainteresowane, na granicy niemieckiej przy wjeździe zwrócić się do przedstawicieli władz celnych o wystawienie im zaświadczenia, w którem podana będzie wysokość posiadanych przez nie sum pieniężnych w banknotach, metalu, względnie w papierach wartościowych.

Na podstawie takiego zaświadczenia wolno wykazane w niem wartości bez oddzielnego pozwolenia wywieźć ponownie z Niemiec w ciągu czterech tygodni od daty zaświadczenia.

Władze niemieckie wydały swoim organom celnym polecenia wystawiania tego rodzaju zaświadczeń na każde żądanie podróżnych.

Wskazany powyżej sposób postępowania winien być skrupulatnie przestrzegany, szczególnie przez obywateli polskich, przejeżdżających przez terytorjum niemieckie do państw Europy zachodniej. W ciągu ostatnich dni do wiadomości naszej doszło bardzo wiele skarg obywateli polskich, którzy przy wjeździe do Niemiec nie zadeklarowali posiadanych przez siebie sum pieniężnych i następnie przy opuszczaniu terytorjum niemieckiego narażone były na poważne przykrości ze strony celników niemieckich.

Fabryka sacharyny w Warszawie

wykryta przez policję.

Warszawa, 15 października

Władze celne i straż graniczna w Warszawie stwierdziły, że w dzielnicy robotniczej pojawiają się znaczne transporty sacharyny.

Po mozolnych dochodzeniach ustalono, że dostawcą sacharyny jest właściciel sklepu przy ul. Twardej 35 Szyja Grynberg.

W czasie rewizji znaleziono ukrytą pod oknem skrytkę z dużą ilością sacharyny. Po dalszych dochodzeniach stwierdzono, że fabryka sacharyny mieściła się przy ul. Franciszkańskiej 24, a właścicielem jej był Dawid Dymentman.

Fabryka była w kompletnym ruchu i pracowała dzień i noc. Towar wypuszczano na rynek pod etykietą „Najprzedniejszy gatunek cukierków Pozen". Prawą ręką Dymentmana był Jowel Stadlin, on też zajmował się hurtową sprzedażą sacharyny. Wreszcie stwierdzono, że syn Dymentmana — Jochel zorganizował cztery doskonale prosperujące fabryki sacharyny. Wszystkich fabrykantów i sprzedawców sacharyny aresztowano. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Jochel Dymentman zdołał zbiec zagranicę.

Dlaczego to mydło z czystych olejów roślinnych nietylko usuwa brud, ale i pielęgnuje cerę?

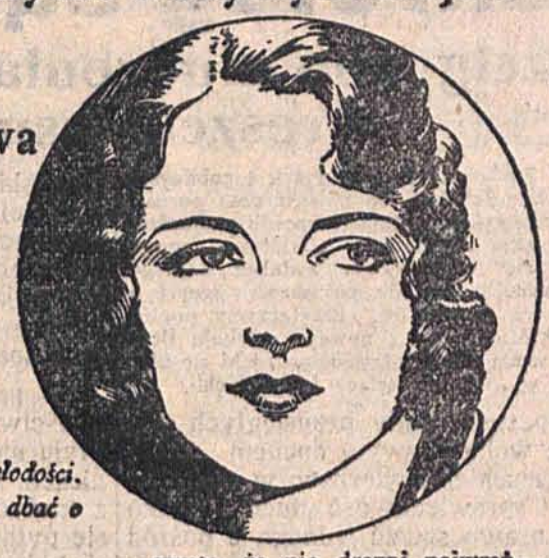

Dobra cera jest oznaką młodości. Dostateczny to powód, by dbać o nią troskliwie. . . .

Niezrównanymi środkami, podnoszącymi urodę, są od wieków oleje z owoców oliwnych i palm. Obydwa te oleje zawiera słynne mydło do pielęgnowania cery PALMOLIVE, łącząc je ponadto jeszcze z olejem orzechów kokosowych.

To też głównem zadaniem mydła PALMOLIVE jest zachowanie świeżej cery. Jest ono tak idealnie czyste, że nie drazni najwrażliwszej nawet tkanki naskórka. Jego miękka, gęsta piana zmywa szybko i dokładnie. A przytem orzeźwia i odświeża skórę, dodając jej elastyczności i młodego, delikatnego, pięknego wyglądu.

Colgate-Palmolive, Sp. z o. o., ul. Rymarska 6, Warszawa

Zł. 1,20

MYDŁO PALMOLIVE

Japonja przeciw Ameryce.

Rząd tokijski nie godzi się na udział delegata Stanów Zjednoczonych w obradach Ligi narodów.

Genewa, 15 października.
(Telegram własny)

Po niezwykle burzliwej debacie rada Ligi 13 głosami, mimo sprzeciwu Japonji, postanowiła zaprosić do udziału w obradach delegata Ameryki.

Genewa, 15 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Nadeszła tu odpowiedź rządu japońskiego w sprawie propozycji wzięcia udziału przedstawiciela Stanów Zjednoczonych w obradach Ligi narodów, dotyczących konfliktu chińsko - japońskiego. Odpowiedź ta przytacza szeroko powody, dla których Japonja nie może zgodzić się na propozycje rady Ligi narodów zaproszenia Stanów Zjednoczonych do udziału w obradach nad konfliktem mandżurskim.

Moskwa, 15 października.

Według doniesień korespondentów angielskich z Tokio, cała prasa japońska wypowiada się przeciwko mieszaniu się stron trzecich do konfliktu mandżurskiego. Liga narodów winna zrozumieć, piszą dzienniki japońskie, że konflikt wychodzi daleko poza granice możliwego arbitrażu ze strony Ligi i musi stać się przedmiotem bezpośrednich rokowań pomiędzy dwoma zainteresowanemi krajami. Wszelkiego rodzaju próby interwencji ze strony Ligi narodów są równoznaczne z ignorowaniem wyjątkowych przywilejów, jakie Japonja posiada w Mandżurji.

Każda interwencja, podtrzymująca Chiny, przedłuży tylko trwanie konfliktu. Prasa japońska wypowiada się dalej przeciwko ewakuacji wojsk japońskich z Mandżurji przed ostatecznem uregulowaniem wszystkich spornych kwestyj.

Moskwa, 15 października.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Według doniesień tutejszej prasy z Mukdenu wysłany został większy oddział wojska japońskiego do różnych miejscowości, leżących wzdłuż kolei mukdeńsko - pejpińskiej. Dowództwo japońskie pozoruje wysłanie wojsk koniecznością oczyszczenia rejonu tej kolei od grasujących tam band zbrojnych.

Nowy Jork, 15 października.

Korespondent agencji Reuter'a donosi, iż sen. Borah oświadczył, iż nie spodziewa się, by Liga narodów mogła wiele zdziałać w kierunku załatwienia konfliktu na dalekim wschodzie i dodał, iż Stany Zjednoczone nie będą w żadnym stopniu wmieszane w tę sprawę i że pokój zostanie prawdopodobnie przywrócony przez nawiązanie bezpośredniego kontaktu pomiędzy Japonją a przedstawicielami innych narodów.

Londyn, 15 października.

Sztab japoński w Mandżurji przeprowadza wiele mówiącą translokację wojsk, która pozwala się spodziewać nowych operacyj wojennych.

Do Suin w odległości kilkudziesięciu kilometrów przybyło wczoraj 5 japońskich pociągów z wojskiem, armatami i tankami.

Fałszerze 500-złotówek

zamierzali fabrykować banknoty dolarowe.

Katowice, 15 października.

Prowadzone w dalszym ciągu przez policję katowicką dochodzenie w sprawie fałszowania banknotów 500-złotowych ujawniło następujące dalsze szczegóły:

Prócz podanych wczoraj osób, władze policyjne zatrzymały jeszcze Piotra i Stanisława Szeniów, mieszkańców Wielunia. Udział ich w aferze fałszerskiej jest następujący:

Już w maju 1930 roku Szeniowie, po skomunikowaniu się z Kojem, wyjechali do Łodzi, gdzie zwrócili się do litografa Glankowskiego z propozycją wykonania płyt litograficznych.

Glankowski zrobił im wzór na banknoty dolarowe, jednak fałszerz nie skorzystali z niego, gdyż wycofali się z akcji fałszerskiej.

Dopiero po pewnym czasie Szeniowie i Koj ponownie zwrócili się do Glankowskiego o dostarczenie płyt do fabrykacji 500-złotówek. Fałszerze chcieli nawet produkować drobniejsze banknoty, lecz zamiar ten porzucili, gdyż to im się nie opłacało.

Za wykonanie zamówienia otrzymał Glankowski sumę 5,000 zł., które wypłacono mu w ratach.

Fabryka fałszywych banknotów mieściła się w mieszkaniu Koja w Wieluniu.

Dźwiękowe Kino

LUNA

Dziś i dni następnych

Sezon zimowy, którym rozpoczynamy po hód olbrzymiego powodzenia!

Nowy i walny tryumf Kinematografji francuskiej!

Wielkie wydarzenie artystyczne dla całej kulturalnej Łodzi!

Film, którym świat jest zachwycony!

„MILJON"

RENÉ CLAIR'A

Role główne:

Annabella
Wanda Greville
René Lefevre.

NAD PROGRAM: Głosy świata Foxa i aktualności bieżące.

Pocz. seansów o g. 4, 6, 8 i 10 w. w sob i niedz. o g. 12 w poł.

Karty premjowe oraz passepartout prócz urzędowych bezwzględnie nieważne.

Uprasza się publiczność o przybywanie na początek seansów.

Cecil B. de Mill'es

„MADAME SZATAN"

Nekrolog sądów przysięgłych.

Czcigodne złudzenia ubiegłego stulecia muszą być wreszcie usunięte z realnego życia.

Znakomity literat krytyk i publicysta, T Boy-Żeleński, co pewien czas porusza w niezwykle oryginalny sposób najbardziej aktualne zagadnienia Ostatnio „rozprawił się" z projektem kodeksu karnego wywołując wielkie poruszenie nawet w sferach fachowców. Przytaczamy poniżej niektóre ustępy z nowego artykułu Boya na temat sądów przysięgłych, jaki się ukazał w „Wiadomościach Literackich".

Nowoczesne sądy przysięgłych wiążą się z wolnościowym duchem rewolucji francuskiej. Uwierzono w mądrość, dobroć i sprawiedliwość „ludu": tylko lud ma prawo sądzić jednego z pośród siebie. Zamiast sędziego, sługi tyranów, powołano **dwunastu** — dostojna cyfra! **mężów sprawiedliwych, iżby, niezależni od nikogo, nieskrępowani niczem, sądzili jedynie wedle swego sumienia.** Idea sądów przysięgłych zespoliła się z długoletnią walką o wolność człowieka i obywatela.

Idea zewszechmiar piękna: niemniej w praktyce sądy przysięgłych przyniosły wiele rozczarowań. Złudzeniem jest, jakoby na dwunastu mężów zgromadzonych razem zstępował Duch Święty, jak na dwunastu apostołów. Aby sprawę sądzić, **trzeba ją rozumieć;** musiałby tedy każdy wylosowany obywatel posiadać w odpowiednim stopniu zdolność uważnego słuchania, krytycznej oceny, orjentowania się w zawiłym splocie faktów. Stąd **sądy przysięgłych często bywały loterją.** Sympatja lub antypatja do podsądnego lub do rodzaju zbrodni, sugestja prezesa sądu, demagogja adwokatów, autorytet przewodniczącego ławy — wszystko to mogło wpływać na wymiar „sprawiedliwości". Zarówno łagodność jak srogość jury bywały **dość nieobliczalnym kaprysem.**

Braki te pogłębiały się z biegiem lat, w miarę demokratyzacji społeczeństw. Niegdyś, w epoce „biedermeier", było sporo obywateli dostatnich, oświeconych, niezawisłych, mających dość czasu i chęci do sumiennego pełnienia obywatelskich funkcyj; dziś ludzie coraz oporniej podejmują się obowiązków odrywających ich od zajęć zawodowych. Im inteligentniejsze elementy, tem więcej mają stosunków aby się wykręcić od tego sędziowania; cenzus przysięgłych spada coraz niżej.

U nas tradycji sądów przysięgłych właściwie niema. W ogromnej części kraju nie było ich nigdy; w tych dzielnicach, w których były, wiążą się one z tradycją rządów zaborczych. Nasuwa się pytanie: **czy zaczynać od instytucji, w którą dziś nikt prawie nie wierzy, dlatego że gdzieś, kiedyś, wiązały się z nią czcigodne złudzenia, czy też korzystając z braku obowiązujących tradycji w tej mierze, stanąć śmiało na gruncie nowoczesności! obracać tę formę, którą dziś uzna się za najwłaściwszą?** Prof. Rappaport wyciąga wniosek zdecydowany: — **skreślić z naszej konstytucji artykuł o sądach przysięgłych.**

Przytoczywszy szereg wyroków sądów przysięgłych w Małopolsce, które następnie zostały przez wyższe instancje znacznie złagodzone, znakomity autor w następujący sposób charakteryzuje współczesnych sędziów zawodowych:

„Sędzią zawodowy rozszerzył swój horyzont, zna nietylko prawo ale i psychjatrję, psychologję, socjologję, literaturę piękną, przeniknięty jest naogół duchem humanitaryzmu, skłonny do łagodności. Nieraz miałem sposobność rozmawiać z dygnitarzami sądownictwa: uderza raczej ich sceptycyzm, **ich oględność w przyznawaniu sobie prawa karania, ich skłonność oglądania rzeczy od drugiej strony.** (Może ja im trochę pochlebiam, ale to nic, robię to w celach wychowawczych). To pewna, że jeżeli istniał niegdyś kontrast między sędziami przysięgłymi a zawodowymi, **to dziś kontrast ten raczej się odwrócił na niekorzyść sądów przysięgłych".**

P. Boy kończy swój artykuł w następujący sposób:

Spyta się ktoś, czemu ja się w to mieszam i co mnie to obchodzi? Otóż te rzeczy obchodzą wszystkich. Co można przewidzieć? Pani Myrta Noel przedlaty wyczytała mi z ręki, że zabije kobietę w pokoju z zielonemi tapetami. **Nikt nigdy nie wie, na jakiej ławie zasiądzie.**

Co usłyszymy przez radjo

dziś, w piątek, dnia 16 października.

Rozgłośnia Łódzka P. R. nadaje dziś w piątek o godz. 20.15 koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej, w programie którego z klasycznego repertuaru będziemy mieli symfonję W. A. Mozarta t. zw. „Haffner-Simfonie". Nazwa pochodzi od zaprzyjaźnionej z Mozartem rodziny salzburskiej Haffnerów. Z okazji wesela w tej rodzinie młody Mozart na uroczystość skomponował serenadę orkiestrową (słyszeliśmy ją niedawno z Salzburga, wykonaną tego lata na festivalu mozartowskim).

Przyjechawszy do Wiednia, Mozart serenadę Haffnerowską zużył do czterocześciowej symfonji, która otrzymała nazwę symfonji „haffnerowskiej". Dzieło pochodzi z początków okresu wiedeńskiego Mozarta a więc powstało mniej więcej równocześnie z operą „Uprowadzenie z Seraju".

Niewiele wcześniejsze jest pochodzenie koncertu Mozarta na dwa fortepiany z towarzyszeniem orkiestry. Ta kompozycja powstała jeszcze w Salzburgu i napisana jest prawdopodobnie dla pary pianistów — samego kompozytora i jego siostry Anny. Niegdyś rodzeństwo to odbywało wspólnie z ojcem, podróże artystyczne. Dzieci zadziwiały świat swem wirtuozowstwem.

Ostatnią pamiątką wspólnego „muzykowania" Wolfganga z siostrą jest dwufortepianowy koncert. Usłyszymy go również na dzisiejszym koncercie, w wykonaniu znanej nam już z występu w Polskiem Radjo (na wiosnę b. r.) pary Ethel Barlett i Rae Robertson.

Wirtuozostwo dwufortepianowe jest miłą odmianą w jednostajności popisów fortepianowych. Pod koniec XIX wieku pojawiają się pary pianistyczne zgrane koncertowo.

W Wiedniu sensacyjne wrażenie robili naprzód bracia Thern, w Paryżu małżeństwo Ree, przez jakiś czas Eugenjusz D,Albert grywał publicznie z Teresą Carreno, potem pojawiły się pary „dwufortepianowych rodzeństw i małżeństw: Pembauer, Kwast, Bose Hinze - Reinhold, Vietör, Adamian Sutro, Satz Joutard... Dziś jako nowa odmiana muzyki dwufortepianowej, występuje artystyczny jazz.

Za czasów Bacha i Mozarta muzyka zespołowa na dwa, trzy, nawet cztery fortepiany, była dość powszednim sposobem muzykowania, już dlatego, że przenies'enie małego klawesynu było bardzo łatwe, a gra na cztery ręce była znowu z powodu ciasnej klawjatury niezbyt wygodna.

Z nowszego repertuaru symfonicznego dzisiejszego koncertu notujemy tylko „Figle Sowizdrzała" Ryszarda Straussa.

PODRÓŻE POLAKÓW ZAGRANICĘ W DOBIE ODRODZENIA.

Dziś, w piątek o godz. 17.10—17.35 nadany zostanie z Katowic na wszystkie stacje polskie, a więc i na antenę Rozgłośni Łódzkiej P. R. odczyt prof. Kazimierza Hartleba p. t. „Podróże Polaków zagranicę w dobie Odrodzenia".

Epoka Odrodzenia i humanizm stanęła niepodzielnie pod znakiem podróży. Odbywano je w czasach wcześniejszych równie, jak i dziś — ale im bardziej cofamy się w średniowiecze tem one są rzadsze i więcej indywidualnie traktowane. Podejmowano je w celach naukowych, dla studjów na uniwersytetach zagranicznych, włoskich i francuskich — dalej praktycznych, przyczem względy polityczno - państwowe były decydującemi.

Już w XV w. znajdujemy w Polsce całe gromady wychowanków zachodu. Ktokolwiek ważniejsze w Polsce zajmował stanowisko, lub rolę odgrywał dominującą, ten otarł się już o świat szeroki. Z tych właśnie źródeł szła owa słynna „Polonia apud Italos scholastica".

W XVI w. podróże stały się prawdziwemi krynicami wiedzy, najpewniejszem źródłem zdobycia możliwie wszechstronnych wiadomości, i szkoła życia politycznego i społecznego. Metryki uniwersytetów zagranicznych wymieniają już setki nazwisk Polaków, a wśród nich takie, które niebawem zabłysną jako czołowe na firmanencie polskiego życia literackiego, kulturalnego naukowego i politycznego. Jaką wagę przykładano do podróży, jak szerokie rozmiary one przybrały, tego dowodem specjalny traktat o podróżach: „Institutio peregrinationum", który wyszedł z pod pióra Piotra Mieszkowskiego w r. 1625.

Tomaszów - Mazowiecki

LUSTRACJA W MAGISTRACIE

Od kilku dni pp. radca wojewódzki referent Olszewski oraz inspektor pow. Kozłowski dokonują w tutejszym magistracie lustracji.

Dziś rano odbędzie się konferencja lustratorów z przedstawicielami magistratu a jutro spodziewane jest zakończenie lustracji.

ZNIŻKA CEN PIECZYWA I WYROBÓW MASARSKICH O 10 PROC.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie komisji cennikowej pod przewodnictwem wiceprezydenta Weggego.

Postanowiono obniżyć ceny pieczywa i wyrobów masarskich o 10 proc.

400 ZŁOTYCH ZA WYPRASOWANIE UBRANIA.

Rudolf Wajnreb oddał do zakładu krawieckiego ubranie do wyprasowania Zapomniał jednak z kamizelki ubrania wyjąć 400 złotych gotówką.

Gdy wieczorem wkładał wyprasowane ubranie, przypomniał sobie o pieniądzach, lecz ich tam już nie znalazł.

Terminator krawiecki, który odnosił ubranie twierdził iż pieniędzy nie widział, to samo twierdził Dawid Tenenbaum, czeladnik który prasował ubranie.

Obu Tenenbaumów oddano do dyspozycji władz.

WYMIAR PODATKU DOCHODOWEGO.

Wczoraj ukończone zostały prace nad wymiarem podatku dochodowego Nakazy płatnicze zostały już rozesłane.

STARCIE KŁUSOWNIKA Z POLICJĄ.

We wsi Mojżeszowo koło Tomaszowa policja natknęła się onegdaj na notorycznego kłusownika Stanisława Ożanta.

Gdy kłusownik przekonał się, że nie uniknie spotkania z policjantami usiłował wystrzelić z dubeltówki w ich kierunku, został jednakże przez policjantów wyprzedzony i aresztowany.

W czasie starcia Obażant został ranny.

Skrzynka do listów

Do Pana Redaktora
Dziennika „Republika"
w Łodzi.

W związku z wiadomością podaną w wydawanym Dzienniku w dniu 14 i 15 października r.b. nr. 281 i 282 o samobójstwie kasjera Magistratu Jana Fiszera w związku z popełnionemi przez niego nadużyciami i defraudacją, na podstawie art. 21 Dekretu o tymczasowych przepisach prasowych z dnia 7 lutego 1927 roku, Magistrat m. Rudy Pabjanickiej prosi Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie w najbliższym numerze pisma, następującego wyjaśnienia:

1. Zarzuty, na podstawie których został zawieszony w czynnościach służbowych sekretarz Magistratu p. Ludwik Glonek po przeprowadzeniu dochodzeni i rozprawy publicznej w dniu 12 b.m. przez Komisję Dyscyplinarną w czasie której przesłuchano 28 świadków nie zostały mu udowodnione, i że komisja ta wydała następujące orzeczenie:

„Komisja Dyscyplinarna po przeprowadzonym przewodzie dyscyplinarnym, na podstawie złożonych przez świadków zeznań stwierdza:

I. Zarzuty co do: 1) czerpania osobistych korzyści przy pisaniu podań 2) niezachowanie bezstronności przy załatwianiu interesantów; 3) samowoli w zwalnianiu interesantów od opłat miejskich; 4) ukrycia kupna placu od Bergmana 5) przywłaszczenia 24 zł. za trutkę na szczury; 6) dyskonta weksli magistrackich ze szkodą dla Kasy Miejskiej nie zostały udowodnione.

II. Zarzuty, że 1) p. L. Glonek oddawał się pisaniu podań do władz Komunalnych bez zezwolenia Prezydjum Magistratu; zajmował się sprzedażą losów loterji państwowej i innych dobroczynnych, tudzież kolportażem wydawnictwa: „W walce o niepodległą Polskę" A. Rżewskiego, również bez zezwolenia Prezydjum Magistratu zostały stwierdzone a ponieważ miasto w obu wypadkach nie poniosło szkody. Komisja Dyscyplinarna, sekretarzowi Glonkowi L. postanowiła udzielić tylko nagany.

2) Że nadużycia popełnione przez kasjera miejskiego Jana Fiszera wykrył nie Inspektor Samorządu, lecz burmistrz p. Franciszek Dółka w dniu 12 października r. b. o godzinie 21-ej wieczorem, o czem dnia następnego rano zawiadomił p. Starostę, który dla przeprowadzenia dochodzenia delegował Inspektora p. Szczerbińskiego.

3) Że nadużycia gotówkowe popełnione przez kasjera Jana Fiszera właśnie zostały popełnione w czasie nieobecności sekretarza p. Ludwika Glonka to jest w ciągu miesięcy: lipca, sierpnia i września r.b.

4) Nadużycia zaś wekslowe i czekowe zostały popełnione za czasów urzędowania poprzedniego Magistratu, bowiem weksle zarówno i czeki były wystawiane przez poprzednich członków Magistratu.

5) O nodużyciach gotówkowych dał znać burmistrzowi księgowy Henryk Pollheim.

6) Że nadużyć tych Insepktor p. Szczerbiński przy kontroli nie zauważył jak również nie zauważyła Komisja rewizyjna kasowa.

7) Że Magistrat nie upewniał władz, że sprawy gospodarcze miejskie są w porządku, a odwrotnie domagał się szczegółowej kontroli.

Racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze wyrazy szacunku i poważania.

Burmistrz m. Rudy Pabjanickiej
(podpis).

Czarujący poemat miłosny z życia w przedwojennej Rosji

„DZIEWCZĘ z nad WOŁGI"

porywający dramat rosyjski pełen sentymentu i romansów
w języku rosyjskim
W rolach głównych wymarzona para kochanków

EWELINA HOLT
i IGO SYM

Najbliższy przebój kina dźwiękowego „PALACE".

Październ. **16** PIĄTEK

Dziś Martyniana
Jutro Wiktora B.

—:—

Wschód słońca	6.01
Zachód słońca	4.44
Wschód księżyca	1.20
Zachód księżyca	7.39
Długość dnia	9.50
Ubyło dnia	6.07

Spis poborowych

rocznika 1911.

Dziś, w piątek, dnia 16-go października r. b., do spisów poborowych w lokalu biura wojskowego (ul. Zawadzka 11), w godzinach od 8-ej do 15-ej (w soboty od godz. 8-ej do 13.30), powinni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1911 roku, zamieszkali na terenie III komisarjatu policji państw., których nazwiska rozpoczynają się od liter: J, K, i zamieszkali na terenie VIII komisarjatu pol. państw., których nazwiska rozpoczynają się od liter: W, Ż, Z.

Strajk włókniarzy

może wybuchnąć 21 b. m.

(i) W dniu wczorajszym odbyło się zebranie delegatów fabrycznych klasowego związku włókniarzy. Na zebraniu zaakceptowano stanowisko komitetu wykonawczego związku, który wyznaczył termin do dnia 20 b. m. celem dania możności niezrzeszonym przemysłowcom wypowiedzenia się w sprawie zawarcia umowy.

Z kolei uchwalono zwołać następne zebranie na przyszłą środę, dnia 21-go b. m. O ile do tego czasu przemysł niezrzeszony nie udzieli konkretnej odpowiedzi na żądania związków, delegaci fabryczni uchwalą strejk włókniarzy.

Nowe uposażenia

pracowników kasy chorych.

Z dniem 1 listopada r. b. wchodzą w życie nowe normy uposażeniowe pracowników kas chorych.

Tabela nowych uposażeń przewiduje 12 stopni służbowych, w tem 8 stopni pracowników umysłowych i 4 stopnie pracowników fizycznych. Do 9. i 10. stopnia służbowego, przewidzianych zasadniczo dla pracowników fizycznych, zaliczani będą również przyjęci na praktykę pracownicy umysłowi.

Wynagrodzenie pracowników umysłowych wynosić będzie dla urzędników nieżonatych od 220 do 1.800 zł., przyczem za każde trzechlecie pracy doliczany będzie dodatek w wysokości od 22 do 60 zł., zależnie od grupy. Maksymalne uposażenie urzędnika I-go stopnia, nieżonatego wynosić będzie **1.440 zł.**, 8-go stopnia zaś 330 zł. Dodatki rodzinne wynosić będą: na żonę od 30 do 60 zł., na dziecko od 15 do 30 zł. Maksymalny dodatek rodzinny od 75 zł. do 150 zł., zależnie od grupy maksymalne uposażenie wraz z dodatkami rodzinnemi wynosi dla I-go stopnia **1.590 zł.**, dla 8-go stopnia 405.

OSOBISTE

W dniu dzisiejszym powrócił do Łodzi po ukończeniu studjów we Francji w Nanntes łodzianin, p. Zbigniew Hryniewicz. Pan Hryniewicz ukończył w Nanntes politechnikę, uzyskując dyplom inżyniera budowy okrętów oraz dyplomy: technika lutownictwa i wyższych studjów fizyki.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E Millera (Piotrkowska 46), M Epsztajna (Piotrkowska 225), Z Gorczyckiego (Przejazd 59) G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Dr. med.
JAN POLAK
chor. wewnętrzne i allergiczne
(astma, pokrzywka, reumatyzm, atretyzm, migrena i inne)
6-go Sierpnia 22, fr. I p.
tel 164-21 — przyjm. 5—7-ej.
Leczenie metoda Zeileissa.

Kto pracuje i zarabia

musi być opodatkowany na rzecz bezrobotnych.

Wszystkie sfery staną do apelu.

(i) W dniu wczorajszym wojewódzki komitet pomocy bezrobotnym otrzymał z naczelnego komitetu z Warszawy dokładny plan sfinansowania akcji pomocy bezrobotnym. Plan ten przewiduje **opodatkowanie, bądź dobrowolne bądź przymusowe całej ludności.**

Między innemi źródłem dochodów komitetu wojewódzkiego mają być **dopłaty w wysokości 50 proc. od opłat skarbowych przy wykupie świadectw przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych.**

Następnie przewidziane jest zorganizowanie w porozumieniu ze związkami przemysłowymi i zawodowymi, t. zw. **„Dnia Pracy"** w dniu 15 grudnia i 15 lutego. „Dzień Pracy" polegać ma na opodatkowaniu się ludzi, którzy pracują, dla tych którzy tej pracy nie mają. Opodatkowanie to przeprowadzone będzie w ten sposób, iż zarobek ogółu robotników za ten dzień **wypłacony będzie przez pracodawców komitetowi do spraw bezrobocia,** a niezależnie od tego pracodawcy wnoszą ze swej trony sumę w takiej samej wysokości.

Następnie komitety porozumieć się mają z organizacjami pracowników umysłowych, celem opodatkowania na pewien określony czas wszystkich pracowników umysłowych w wysokości od pół do 6 proc. poborów. Przy pensji 300 złotych miesięcznie to opodatkowanie ma wynieść pół procent, przy pensji 600 zł. — 1 proc., przy pensji 1000 zł.—2 procent i t. d. Niezależnie od tego komitet wojewódzki porozumie się z organizacjami wolnych zawodów, jak **lekarzy, adwokatów, dziennikarzy, inżynierów, dentystów, rejentów i t. d. w sprawie dobrowolnego opodatkowania się na rzecz bezrobotnych.**

Właściciele nieruchomości i hoteli mają opodatkować się dobrowolnie w wysokości 1 proc od dochodów.

Bilety kinowe, teatralne i wszelkich imprez dochodowych mają być opodatkowane na rzecz bezrobotnych w wysokości: **przy cenie biletu niżej 1 złotego—5 groszy, przy cenie do 2 złotych—10 groszy, przy cenie do 5 zł. — 20 gr., ponad 5 zł. — 50 groszy.** Do rachunków w restauracjach mają być dopisywane dopłaty w wysokości 1 proc. od rachunku, poczynając od rachunków, których suma przekracza 5 złotych.

Wreszcie komitet wojewódzki porozumie się w sprawie speecjalnych dopłat na rzecz bezrobotnych od cen gazu od elektryczności.

O ile plan ten w całości zostanie zrealizowany, wojewódzki komitet pomocy bezrobotnym uzyska miesięcznie bardzo poważne fundusze, które będzie mógł zużyć na pomoc dla pozostających bez pracy.

***

Żołnierz polski stanął również do apelu z gotowym planem. Akcja wojska w walce z bezrobociem i nędzą idzie w dwóch równoległych kierunkach. Przedewszystkiem **wszyscy pracownicy przemysłu wojennego opodatkowali się dobrowolnie na rzecz bezrobotnych w wysokości od 1 do 2 i pół proc. zarobków miesięcznych,** przyczem kierownictwa tych ośrodków zorganizowały wszędzie akcję dożywiania w naturze najbiedniejszej ludności.

Niezależnie od powyższego ofiarną akcję zorganizowały **oddziały i zakłady wojskowe, działając w najściślejszym kontakcie z lokalnemi komitetami pomocy bezrobotnym.** Mianowicie oddziały wojskowe oddają na rzecz dożywiania bezrobotnych nietylko swe urządzenia kuchenne i personel kucharski, ale nawet te swoje szczupłe remanenty w zakresie produktów spożywczych, które oszczędzane od wypadku do wypadku szły dotychczas na poprawę wiktu żołnierskiego w czasie specjalnie uroczystych dni, świąt i t. d.

***

Na skutek apelu grodzkiego komitetu do spraw bezrobocia w Łodzi krajowy związek przemysłu włókienniczego zawiadomił prezesa komitetu, iż wszyscy członkowie związku postanowili opodatkować się na rzecz bezrobotnych w wysokości 50 groszy od każdego zatrudnionego robotnika w stosunku miesięcznym.

Dziś—sąd doraźny

nad mordercą Starka, Adamem Fagasem.

Jak już donosiliśmy przed kilku dniami urząd prokuratorski przesłał do kancelarji sądu okręgowego w Łodzi akt oskarżenia przeciw Adamowi Fagasowi.

Akt oskarżenia zarzuca Fagasowi, iż dnia 10 września r. b. w godzinach wieczornych w celu osiągnięcia zysków osobistych, przy pomocy kilku uderzeń siekierą w głowę, pozbawił życia 37-letniego Wacława Starka, w mieszkaniu jego przy ul. Wiznera 12. Po dokonaniu morderstwa trupa owinął w szmaty i przykrywszy paltem zwłoki, dokonał grabieży całego szeregu przedmiotów i gotówki. Zrabowane przedmioty Fagas następnie sprzedał.

Pozatem Fagas zrabował kwity lombardowe, na zastawione przez zamordowanego Starka rzeczy, które następnie spieniężył.

Sprawa Fagasa prowadzona była w trybie doraźnym.

Morderca w dniu dzisiejszym stanie przed sądem, który zbiera się w następującym komplecie: przewodniczący wiceprezes Antoni Iljinicz, asystenci sędziowie okręgowi Halicki i Kubjak, prokurator Chawłowski.

Obronę oskarżonego z urzędu będzie wnosił adw. Maksymiljan Rubin.

Na sprawę powołano 18 świadków, rekrutujących się z pośród funkcjonarjuszy policji, którzy przeprowadzali dochodzenie i osób, które bezpośrednio lub pośrednio poszkodowane zostały przez Fagasa.

Oskarżonemu Adamowi Fagasowi grozi kara śmierci. (a)

Zgodnie i bez dyskusji

uchwalono zaciągnąć pożyczkę na budowę domków drewnianych

„Galeria" domaga się 13-ej pensji.

(s) Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej obejmowało wszystkiego dwa punkty, to też posiedzenie trwało zaledwie 20 minut.

Na wstępie dyrektor Rundo odczytał komunikat magistratu, z którego wynikało, że zarząd miasta wezwał właścicieli nieruchomości położonych przy skanalizowanych już ulicach do przeprowadzenia kanałów w swych posesjach w ciągu jednego roku.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego.

R. Hartman zreferował pierwszy punkt porządku dziennego, obejmujący sprawę pożyczki dla miasta z Banku Gospodarstwa Krajowego w sumie 100.000 złotych na budowę domków drewnianych.

Na zapytania ze strony rady, dlaczego pożyczka ta wynosi tylko 100.000 zł. prez. Ziemięcki wyjaśnił, że **cała pożyczka obligacyjna wynosi 300.000, ale udzielana jest w miarę sprzedaży obligacji.** Prawdopodobnie więc **rozbita będzie na trzy transze po 100.000 zł.**

R. Praszkier (sjonista). proponuje wobec tego, by dla ułatwienia procedury uchwalić odrazu zaciągnięcie pożyczki w kwocie 300.000 zł. a magistrat wykonywać będzie tę uchwałę częściowo w miarę wypłacanych sum przez B. G. K.

Prezes Holcgreber wyjaśnił jednakże, że w myśl ustawy każda suma pożyczkowa zaciągana w BGK. musi być oddzielnie uchwalona.

W głosowaniu wniosek magistratu został przyjęty.

Następnie r. Golański zreferował sprawę wprowadzenia nowych opłat za czynności inspekcji budowlanej. Przeciwko nowym opłatom oponował r. Schott (właściciele nieruchomości), który twierdził, że opłaty te są zbyt wygórowane, a tem samem mogą w znacznym stopniu utrudnić sporządzanie planów budowlanych. Proponuje on wobec tego odłożenie tej sprawy na czas nieokreślony. Wniosek jego nie uzyskał aprobaty i nowe opłaty zostały ustalone w wysokości proponowanej przez magistrat.

Na tem porządek dzienny został wyczerpany. Dodać należy jeszcze, że **obie galerje były w dniu wczorajszym zapełnione do ostatniego miejsca. Wśród publiczności przeważali robotnicy sezonowi. Gdy przewodniczący ogłosił zakończenie obrad, z galerji poczęły padać okrzyki:**

— Co jest z trzynastą pensją? Kiedy będziecie mówili o trzynastej pensji?

Incydent ten jednak zakończył się zupełnie spokojnie.

WYLOSOWANE KSIĄŻECZKI PREMJOWE P. K. O.

Dziś odbyło się w P. K. O. 22-gie z rzędu losowanie książeczek losowanych P. K. O. serji I-szej:

Premje po złotych 1000 padły na następujące numery książeczek: 2519 2868 3729 4657 7280 7714 8797 8811 9690 11193 12176 13327 17155 21167 21259 23563 27165 27230 27605 27873 28946 29031 29522 31497 32057 32245 35541 35813 36197 38003 38119 38389 38582 38623 39926 40O403 40421 42268 44183 45330 45484 46817 46824.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

B. P.

EDWARD TEMPEL

Obywatel m. Łodzi,

przeżywszy lat 72.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się dziś w piątek, dnia 16 października o godz. 12 w poł. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim, o czem zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

Żona, dzieci i rodzina.

Głęboko dotknięci nagłą śmiercią

B. P.

Meszulema Jonatana Eibeszyca

składają Rodzinie oraz bratu jego p. **Mozesowi Izakowi** wyrazy szczerego współczucia

Dyrekcja i personel firm
„Polski Lloyd" Sp. Akc. i Józ. J. Leinkauf S. A.
Oddziały w Łodzi.

Koledze p. **Benjaminowi Szczecińskiemu** z powodu zgonu ojca Jego

B. P.

Hersza Szczecińskiego

składają Wyrazy szczerego współczucia

Koleżanki i koledzy biurowi.

Z nożem na dziadka.

Zbrodniczego wnuka skazano na 2 lata więzienia.

(as) W maju b. r. dokonano krwawego napadu na 70-etniego Moszka Ślepuna, właściciela domu przy ul. Limanowskiego 8. Ślepun od dłuższego czasu żył w niezgodzie z kilku swymi synami i wnukami, którzy uważali się za pokrzywdzonych przy podziale majątku. **Synowie niejednokrotnie grozili mu zemstą.**

W dniu 16 maja w godzinach przedwieczornych Ślepun wyszedł z mieszkania. W kilka minut później w bramie domu rozległy się

głośne jęki.

Gdy nadbiegli lokatorzy, ujrzeli staruszka **leżącego w kałuży krwi.** Był on już nieprzytomny. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził, że Ślepun otrzymał kilka głębokich ran, zadanych nożem. Przewieziono go do szpitala, w którym odbył dłuższą kurację.

Policja, w wyniku dłuższego dochodzenia doszła do wniosku, że **napadu dokonali wnuk właściciela domu 18-letni Chaim Ślepun i zięć, Manel Hochman.**

Ślepun przez dłuższy czas ukrywał się przed policją. Gdy go wreszcie ujęto, początkowo twierdził, że w dniu napadu znajdował się poza Łodzią i dowiedział się o zbrodni dopiero po tygodniu.

Gdy go jednak przyparto do muru

przyznał się do winy.

Twierdził on jednak, że w bramie domu przy ul. Limanowskiego 8 napadli nań dziadek i dwaj jacyś młodzi mężczyźni, uzbrojeni w noże. Walcząc z nimi, w obronie własnej

ugodził nożem dziadka.

Hochman nie przyznał się do winy i twierdził kategorycznie, że nie brał udziału w napadzie.

Młodego Ślepuna i Hochmana osadzono w więzieniu.

Wczoraj obaj stanęli przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Łozińskiego, w asyście sędziów Bondzikowskiego i Kubiaka. Oskarżał prokurator Kowalski.

Ślepun na sprawie opowiadał, że

dziadek w niesłychany sposób go maltretował

i często bił go bez żadnego powodu. — Gdy w bramie napadli go dwaj znajomi dziadka, wyjął scyzoryk i począł się bronić. Oskarżony wracał wówczas z zabawy, którą urządził jego kuzyn, Josek Cyperman, z okazji odbycia służby wojskowej.

Drugi oskarżony, Hochman, rządca domu przy ul. Limanowskiego 8, opowiada, że

nie miał nic wspólnego z napadem.

Opowiadał on również na sprawie, że stary Ślepun, mimo podeszłego wieku był bardzo wojowniczy i stale kłócił się z całą rodziną. Przesiadywał on zwykle w knajpie przy ul. Fajfra, gdzie zbierała się „den-tojra" bałucka.

Stary Ślepun nie chciał skorzystać z przysługującego mu prawa i złożył obszerne zeznania. Opowiada on, że niektórzy członkowie rodziny, a między nimi i wnuk jego, **chcieli od niego wyłudzić pieniądze.** Z tego powodu kilkakrotnie doszło do bijatyk. Stary Ślepun wystąpił przeciwko nim na drogę sądową. Krytycznego wieczoru napadli nań Chaim Ślepun i jeszcze jakiś mężczyzna, którego nie mógł rozpoznać.

Po staruszku zeznawali inni członkowie rodziny.

W rezultacie sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońców, **wydał wyrok mocą którego młody Ślepun został skazany na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw. Hochman zaś uniewinniony.**

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Lekka arcywesoła, pełna wybornej satyry i pikanterji komedja Flers'a i Caillavet'a „Święty gaj" bawić będzie publiczność dziś w piątek, w sobotę i w niedzielę wieczorem.

Jutro w sobotę o godzinie 4-ej po południu po cenach najniższych (od 50 groszy do 3 zł.) po raz bezwzględnie ostatni „Pieśniarze Ghetta" Andrzeja Marka.

Wniedzielę o godzinie 4-ej po poł. również po cenach najniższych dla najszerszych warstw oraz młodzieży szkolnej przepiękna stylowa komedja Szekspira „Co chcecie" w kapitalnej inscenizacji dyr K. Borowskiego

W próbach pod reżyserją Z. Ziembińskiego przezabawna komedja Webera „Spódniczka czy toga".

Bogusław Samborski w Teatrze Miejskim.

W poniedziałek, we wtorek i w środę trzy występy znakomitego artysty scenicznego i ekranowego Bogusława Samborskiego, który wraz ze swym zespołem odegra powodzeniową komedję Lajos Larjo „Prawda, czy kłamstwo".

TEATR KAMERALNY.

Dziś w piątek w sobotę i w niedzielę o godzinie 9-ej wieczorem stale zapełniająca widownię wesoła, detektywistyczna komedja Hoodges'a i Percivel'a „Hau Hau" w koncertowem wykonaniu całego zespołu z M. Zniczem na czele

Wniedzielę o godzinie 5-ej po poł. raz jeszcze jeden przed zejściem z afisza powodzeniowe „Wilki w nocy" Rittnera.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa Nr. 18).

Dziś i codziennie znakomita operetka, najprzyjemniejszego kompozytora P. Abrahama p. t. „Wiktorja i jej huzar" z gościnnym występem świetnego tenora operetki warszawskiej Marjana Wawrzkowicza. Balet warszawski pod kierunkiem M. Wintera pełne chóry, orkiestra filharmonji, złożona z 20 osób pod batutą prof. Jakóba Zozuli uświetniają całość.

Kasy zamawiań przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 2 w składzie perfumerji p. Pływackiej i przy ul. Ogrodowej 18 sprzedają bilety na dalsze przedstawienia.

TEATR „COCTAIL".

Teatr „Coctail" wystawił świetne, barwne i pełne humoru widowisko „Blondynki ach blondynki" Salwy braw towarzyszyły występowi znakomitego komika Józefa Orwida oraz Hałamie i Parnellowi za cudowne tańce (Zwolnione ruchy i tango w Dżungli) — świetnej śpiewaczce Grey Mankiewiczówny, przebajecznej Jakubińskiej, pełnej humoru Czachorskiej i innym

Codziennie dwa przedstawienia: o 8-ej i 10-ej wieczorem.

Kasa zamawiań Grand-Cafe do godz 6 wieczorem, od godz 7-ej w kasie teatru

FORANEK MUZYCZNY W TEATRZE W SALI GEYERA.

W niedzielę, dnia 18-go b m, o godzinie 11 15 przed poł. odbędzie się poranek muzyczny Łódzkiej Orkiestry Filharmon pod dyr. T Rydera W programie utwory polskich kompozytorów (Moniuszko, Chopin Paderewski Grosman). Bilety od 50 gr. do 1 50 w kasie Teatru Popularnego w sali Geyera.

W próbach operetka „Nitouche" pod reżyserją A. Wzorczykowskiego Balet układu Karoliny Kłosowskiej.

KONCERT ROBERTA CASADESUS.

Trzeci koncert mistrzowski odbędzie się w sali Filharmonji, w czwartek, dnia 22-go b. m. Uświetni go fenomenalny pianista Robert Casadesus, którego sława rozbrzmiewa obecnie po całym świecie Jego koncerty, to prawdziwa uczta artystyczna, to też przyjazd tego wielkiego pianisty do Łodzi będzie wielkiem świętem dla muzykalnej Łodzi Znakomity artysta grać będzie w programie utwory: Beethovena, Chopina i Debussy'ego — Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji.

WYSTĘPY BRONISŁAWA BRONOWSKIEGO w Żydowskim Teatrze Kameralnym, Al. 1-go Maja 2.

Dziś o 9.15 wieczór wystawia żyd. teatr kameralny „Serce, które tęskni" z udziałem Berty Zasławskiej. Po przedstawieniu wystąpi gościnnie znakomity humorysta Bronisław Bronowski w nowym repertuarze.

RADJOPROGRAM

POLSKIE RADJO — ŁÓDŹ.

PIĄTEK, dnia 16 października 1931 r.

11 58—12.10 Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.

12.10—13.15 Muzyka z płyt gramof. f. A. Klingbail, Piotrkowska 160.

13 15—15.45 Przerwa.

15.25—15.45 Odczyt z cyklu dla nauczycieli „Nowe poglądy na piastowskie dzieje Polski"— wygł. prof. H Mościciki (tr z W-wy)

15 45—15 50 Kom. dla żeglugi i rybaków (tr z W-wy).

15.50—16 15: Muzyka z płyt gramof. z W-wy

16.00—16.15: Lekcja języka angielskiego (Linguaphone) Tr. z W-wy

16.20—16.40 „Zjazd lekarzy chorób zawodowych w Genewie", wygł dr Henryk Mierzecki (Odczyt ze Lwowa)

16 40—17.10: Płyty gramofonowe z W-wy

17.10—17.35 Odczyt z Katowic p t: „Podróż Polaków zagranicę w dobie Odrodzenia", wygł prof K. Hartleb.

17.35—18 50 Muzyka lekka w wyk Ork Teatru Nowości pod dyr. Mieczysława Kochanowskiego (tr z W-wy).

18.50—19.15 Rozmaitości.

19.15—19.25 Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następ.

19.25—19 30 Płyty gramofonowe.

19.30—19.40 Kalendarzy filmowy i repertuar teatrów.

19.40—19.45: Płyty gramofonowe

19.45—20 00: Prasowy dziennik radjowy. Tr. z Warszawy

20.00—20 15 Pogadanka muzyczna przed koncertem symf. (tr. z W-wy)

20.15 Koncert symf. z Filh Warsz. Wyk Ork Filharm pod dyr Jerzego Bojanowskiego, oraz Ethel Bartlett i Rae Robertson (2 fort.) 1) W. A. Mozart: Symfonja D-dur 2) Mozart: Koncert na 2 fort. i orkiestrą. 3) L Różycki: Poemat symf „Anhelli", 4) R. Strauss: Poemat symf „Przygody Sowizdrzała", 5) Drobne utwory na 2 fort. W przerwie koncertu-kwadrans literacki. Humoreska K Junoszy-Szaniawskiego p. t. „Zbieg" (tr. z W-wy)

22 30—22.45 Odczyt w języku angielskim z Krakowa

22.45—22 55 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego oraz kom.: meteorol., sport. i polic. (tr z W-wy)

23—24: Muzyka lekka i taneczna z W-wy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30. *Brno.* „Faust", opera Gounoda. Tr. z Teatru Miejskiego.

20.00. *Oslo* Koncert symfoniczny.

20.10. *Budapeszt.* Koncert Filharm. Budapeszteńskiej.

20.50. *Wiedeń.* „Tragedja florencka", sztuka Oskara Wilde'a.

21.00. Paryż. „Passionnement". op. Messager'a.

21.00. *Rzym.* „*Ewa*", operetka Lehara

OSTATNI WYSTĘP IRENY de NOIRET

Po sukcesie artystycznym, jakiego doznała Irena de Noiret na pierwszym swoim koncercie, artystka przed wyjazdem zagranicę daje w nadchodzącą niedzielę o godzinie 4-ej po poł. w sali Filharmonji swój drugi i ostatni występ. Irena de Noiret wykona bardzo interesujący program, złożony z pieśni wszystkich narodów w językach: francuskim, polskim, angielskim hiszpańskim, szwedzkim, włoskim, japońskim, rosyjskim, niemieckim, węgierskim i żydowskim — Bilety nabywać można w kasie filharmonji

KONCERT CECYLJI HANSEN.

Po wielkich sukcesach artystycznych w Holandji, Szwecji Norwegji oraz w Paryżu, przyjeżdża do Polski skrzypaczka światowej sławy Cecylja Hansen, o którą dobijają się wszystkie biura koncertowe Prasa zagraniczna wyraża się o tej artystce z niebywałym zachwytem, nazywając ją „aniołem skrzypiec". Cecylja Hansen grać będzie w Filharmonji w nadchodzący wtorek, dnia 20-go b. m. o godzinie 8,30 wiecz

LEKARZE OSKARŻENI O ZABÓJSTWO

243-ch niemowląt, którym zaszczepiono preparat dr. Calmette'a. — Profesorowie na ławie oskarżonych.

Dr. Altstadt działał pod wpływem swojej żony.

Sensacyjny list prof. Calmette'a do sądu w Lubece.

Lubeka, w październiku.

(r) W Lubece toczy się od kilku dni jeden z najsensacyjniejszych procesów w historji prawa. Jak długo sięgają wstecz roczniki historji, świat nie przeżywał jeszcze podobnej sprawy sądowej, która daleko wykracza po za zwykłe ramy sądzonych przestępstw.

Jako oskarżeni występują **najwybitniejsi reprezentanci wiedzy lekarskiej**, ludzie, których zawodowym obowiązkiem jest najdalej idący altruizm i abnegacja. I ludzie ci, którzy całą swą wiedzę poświęcać musieli dla dobra ludzkości, **stali się zabójcami, świadomymi czy nieświadomymi, 243 niemowląt.** W imię nauki medycznej zniszczono 243 istnień ludzkich.

Oskarżeni o tę potworną zbrodnię są: **profesor dr. Jerzy Deyke, dyrektor szpitala w Lubece, profesor dr. Klotz, kierownik szpitala dziecięcego, nadradca medycyny, kierownik urzędu zdrowia w Lubece dr. Altstädt oraz zarządzającą apteką szpitalną siostra Schütze.**

Tajemnica szczepionki.

Przed kilku miesiącami zarząd szpitala dziecięcego w Lubece postanowił poddać niemowlęta przebywające w szpitalu **szczepieniu przeciwgruźliczemu.** Zastanawiano się nad tem, jakiej należy użyć szczepionki. Na konferencji, jaką odbyli dr. Deycke, dr. Altstädt i dr. Klotz przeprowadzono dyskusję naukową, w czasie której dr. Altstädt **wskazał na szczepionkę francuskiego profesora dr. Calmetta,** jako najbardziej skuteczną i właściwą. Nazwisko dr. Deycka i dr. Klotza nie jest nieznane w świecie lekarskim. Są to powagi, uznane nie tylko w Niemczech, lecz na całym świecie. Mają oni za sobą kolosalne zasługi na polu naukowem z czasów gdy byli profesorami uniwersytetu.

Ta jednak ich sława naukowa jest obecnie głównym motywem oskarżenia. Albowiem lekarzy tego rodzaju, co dr. Deycke i dr. Klotz nie można posądzić, iż lekkomyślnie przyjęli oni propozycję dr. Altstädta i zastosowali szczepionkę prof. Calmetta, bez uprzedniego przeprowadzenia jej analizy i próbnych doświadczeń.

Faktem pozostaje, że po konferencji postanowiono sprowadzić szczepionkę i oddano ją w przechowanie pielęgniarce szpitalnej, zarządzającej apteką, siostrze Schütz.

Szczepienia przeprowadzono masowo. Lecz już **po upływie kilku dni stała się rzecz straszna. 76 niemowląt zmarło w strasznych męczarniach a 167 zachorowało bardzo poważnie.**

Wszystkie wysiłki, by uratować nieszczęsne dzieci nie doprowadziły do pożądanych rezultatów. Dzieci te żyją jeszcze po dzień dzisiejszy, **ale skazane są na zagładę, na powolne konanie.** Według orzeczenia najwybitniejszych lekarzy nie będzie można przywrócić je do zdrowia, a nawet nie będzie można przedłużyć im życia ponad kilka jeszcze miesięcy. **243 ofiary wiedzy czy lekkomyślności.**

Proces niemowlęcy w Lubece rozpoczął się w atmosferze niezwykłego zdenerwowania i podniecenia. Przed rozpoczęciem sesji odczytano list 243 rodziców. **List ten był jednym zbiorowym okrzykiem zbolałych serc, domagających się, ażeby sali sądowej nie uważano za kolegium medyczne i nie zacieniano istoty winy.** Któż bowiem wyzna się w wieży Babel niemieckich, francuskich, łacińskich i greckich nazw medycznych i czy za parawanem uczoności nie zniknie zasadnicze pytanie, **kto jest winien śmierci 76 dzieci oraz pozostałych 167 niemowląt, skazanych na zagładę?**

W czasie odczytywania tego listu na sali rozlegał się **głośny szloch i płacze.** Wszyscy rodzice, matki i ojcowie zebrali się bowiem na ławach dla publiczności, by asystować podczas rozprawy nad tymi, których uważają oni za morderców.

Żony profesorów.

Podczas przesłuchiwania oskarżonych wyszły na jaw **niezwykle sensacyjne szczegóły.** Jako pierwszy zeznawał nadradca medycyny **dr. Altstädt.**

Opowiada on, że całe swe życie poświęcił badaniu gruźlicy. Uważał on, że szczepionka Calmett'a jest najskuteczniejszym środkiem i dlatego popierał wniosek o jej użycie.

Prokurator zapytuje oskarżonego, czy wiadomo mu, że w roku 1929 naczelny urząd zdrowia Rzeszy Niemieckiej **zakazał stosowania szczepionki przeciwgruźliczej dla niemowląt, jako jeszcze niedostatecznie wypróbowanej.** A na to wśród ogólnego zdumienia i poruszenia dr. Altstädt odpowiada, **że wolne miasto Lubeka nie ma obowiązku przestrzegania przepisów, wydanych przez urzędy Rzeszy.**

Prokurator: — Czy prawdą jest, że żona pana doktora bawiła w ubiegłym roku w Paryżu i tam poznała żonę profesora Calmett'a?

Oskarżony: — Tak.

Prokurator: — W takim razie muszę oświadczyć, iż **wiadomo nam jest, że w czasie swej bytności w Paryżu żona dr. Altstädta bywała bardzo często w domu profesora Calmett'a. Pani Calmett starała się wpłynąć na panią Altstädt, by ta z kolei namówiła swego męża, aby zastosowano w Lubece szczepionkę przeciwgruźliczą dla niemowląt. Czy oskarżony zaprzeczy, że żona jego po powrocie z Paryża namawiała go do tego?**

Oskarżony: — Owszem mówiła mi o tem.

Prokurator: — I to wystarczyło, by pan doktór tak usilnie nalegał na zastosowanie tej szczepionki?

Oskarżony: — Nie odpowiem na to pytanie.

Prokurator: — Czy pan doktór nie otrzymał jakiejś obietnicy za przeprowadzenie wniosku o zastosowaniu szczepionki Calmett'a?

Oskarżony: — Nie odpowiem na to pytanie.

Ten krótki djalog pomiędzy prokuratorem a Altstädtem wywołuje na sali niezwykłe poruszenie. Wynika z niego bowiem, **że dr. Altstädt mógł ewentualnie kierować się jakiemiś ubocznymi celami, starając się wprowadzić szczepionkę Calmett'a w Lubece.**

Oświadczenie dr. Calmette'a.

Cóż mówią pozostali oskarżeni? Prof. dr. Deycke i prof. dr. Klotz twierdzą stanowczo, że

nie ponoszą żadnej winy.

Twierdzą oni, że wystarczyła dla nich opinja tak poważnego badacza gruźlicy, jakim jest dr. Altstädt, by zastosować szczepionkę.

— Czy panowie zbadali ją uprzednio? — pyta prokurator.

Odpowiedź oskarżonych jest bardzo inteligentna. A wówczas prokurator odczytuje list prof. dr. Calmett'a, a który również wywołuje ogólne poruszenie. Dr. Calmette, zaproszony został na rozprawę sądową w charakterze rzeczoznawcy. I oto na wstępie swego listu podaje on przyczyny swego niestawiennictwa. Twierdzi on, **że opinja jego mogłaby stać się ciężkim aktem oskarżenia przeciwko lekarzom niemieckim, na co jako cudzoziemiec nie może się zdecydować.** Pisze on dalej, że ilość dzieci, uodpornionych przeciwko gruźlicy przy pomocy jego preparatu BCG wynosi w samej Francji 354.000 w Indochinach 162.000, w Rumunji 80.000, w Barcelonie 10.000. **Na całej kuli ziemskiej cyfra ta zbliża się do miljona.** Pozostaje więc do zbadania, czy kulturom BCG dano w laboratorjum w Lubece odpowiednią pożywkę i **czy nie w tem leży wina zamiany biernych kultur gruźlicy na czynne i śmierć z tego powodu dzieci w Lubece?** Trudno przypuścić, pisze w końcu prof. Calmette, że kultury BCG, które na całym świecie zachowują się jednakowo, **tylko w Lubece uległy nagłej przemianie.** Tego nie zechce uznać żaden uczony. Pozostaje więc otwartą kwestją, **w jakim stanie znajdowały się preparaty w szpitalu w Lubece i czy były zbadane przed użyciem, i jak się z niemi obchodzono przez kilka miesięcy".**

Zeznania oskarżonych i cały przewód sądowy przedstawiają się dla oskarżonych bardzo niekorzystnie. Istnieje możliwość, że na wniosek prokuratora proces przeniesie się przed sąd przysięgłych, a akt oskarżenia pójdzie w kierunku zarzucenia obwinionym **morderstwa względnie zabójstwa.** Decyzja w tej sprawie zapadnie w dniach najbliższych. Oczekiwana jest ona z największym napięciem przez cały świat.

K. L.

MUSIMY PRZETRWAĆ ZIMĘ!

Na pomoc bezrobotnym potrzeba 60 miljonów złotych.

Rozrzutna gospodarka przemysłu cementowego.

Z Warszawy donoszą:

Na wczorajszem zebraniu dyskusyjnem prezes naczelnego komitetu do spraw bezrobocia przedstawił w sposób następujący projekt rządowy:

Mają być przedewszystkiem zrewidowane obecne stosunki w dziedzinie pracy. Dotyczy to zakładów, pracujących pełny tydzień, więcej, niż 8 godzin dziennie lub na parę zmian. Rada ministrów ma wprowadzić tam, gdzie praca trwa pełne 24 godziny na 3 zmiany, **cztery zmiany po 6 godzin lub czwartą zmianę ośmiogodzinną pod tym warunkiem, że cykl pracy trwałby nie 24, lecz 32 godziny.**

Jednocześnie rząd zastanawia się nad wprowadzeniem 2 zmian po 6 godzin, tam, gdzie robotnicy pracują 12 godzin dziennie.

Tam, gdzie parę osób w jednej rodzinie ma pracę zarobkową, pożądanem jest — według projektu rządowego, **aby tylko jedna osoba dorosła pracowała a pozostałe były pozbawione pracy na okres krytyczny.**

Ustawa o czasie pracy będzie tak znowelizowana, aby można było każdej chwili **redukować 8-godzinny dzień pracy we wszystkich przedsiębiorstwach** — celem zatrudnienia bezrobotnych.

Dzisiaj mamy w miastach przeszło 250 tysięcy zarejestrowanych bezrobotnych, t. j. 25 prac. zatrudnionych robotników. Fundusz bezrobocia wypłaca zasiłki tylko 30 proc. zarejestrowanych bezrobotnych, a pozostałe 70 proc. z żadnej pomocy nie korzysta. Przy tak dużym procencie bezrobotnych w miastach w stosunku do ogólnej liczby zatrudnionych — bezrobocie w Polsce stanowi wielką klęskę i ma zarodki poważnego niebezpieczeństwa.

W zimie bezrobocie może przekroczyć 400.000, t. j. 40 proc. zajętych u nas normalnie robotników. Ponieważ 30 procent tej liczby t. j. 120,000 bezrobotnych dostanie zasiłki z funduszu bezrobocia, więc naczelny komitet liczy się z koniecznością ratowania od śmierci głodowej 280,000 robotników, **co wraz z członkami ich rodzin stanowi okrągły 1,000,000 ludzi.**

Licząc dziennie przeciętnie 40 groszy na osobę, akcja pomocy, która **potrwa od 1 listopada r. b. do 15 kwietnia 1932 roku, wymagać będzie wysiłku finansowego w sumie 60 miljonów zł.**

Pomoc pieniężna będzie udzielana bezrobotnym w wypadkach wyjątkowych i rozmiarach ograniczonych. Mowa tutaj o akcji komitetu, z której korzystać będą bezrobotni fizyczni i umysłowi (ostatnich mamy dziś bez pracy około 35,000), wyłącznie w miastach.

Pewną sensację wywołało podczas dyskusji oświadczenie p. Martina z prezydjum rady ministrów, że w wielu przedsiębiorstwach w Polsce zatrudniających 300 — 400 robotników, **koszta pracy (robotnicy) wynoszą tyle ile utrzymanie zarządu i dyrekcji. Tutaj p. Martin wymienił przemysł cementowy,** przeciwko czemu zaoponował przedstawiciel kartelu cementowego.

Kino Dźwiękowe

KINO-TEATR „PALACE" (KINO TEATR)

Dziś i dni następnych!

Początek seansów o g. 4 po poł., w soboty i święta o g. 12 w poł. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Uwaga: Ceny miejsc III m. 1 zł. 25 gr. Balkon 1 zł. 75 gr. II m. 2 zł. I m. 2 zł. 50 gr.

Potężny dramat dźwiękowo-erotyczny p. t.

SZALONY KARNAWAŁ

Miłość, przyjaźń i pokusa! Dramat nieszczęśliwego trójkąta!
Tragedja trojga serc z przeżyć i szaleństw Nocy Karnawałowej!
W rolach głównych: Najsubtelniejszy kochanek ekranu
posągowy RICA DO CORTEZ, kusząco piękna ALMA BENNET

Nad program: Rewelacja Nad program:
6 aktów autentycznych zdjęć dźwiękowych z całkowitego przebiegu meczu o mistrzostwo świata w boksie
SCHMELING contra STRIBLING
(Europa) (Ameryka)

Łódź 16 paźdz. 1931

KURJER HANDLOWY

Łódź, 16 paźdz 1931

Rewelacje dr. Schachta

Harcburska mowa ex-prezydenta Reichsbanku, d-ra Schachta, wywołała pioruny oburzenia wielkiego odłamu opinji niemieckiej, piętnującej czyn jego jako zdradę stanu (interesów ekonomicznych), a jednocześnie — i w Niemczech, i w całym świecie dużą sensacją.

M. in. powiedział mianowicie dr. Schacht, że tylko w obawie przed „zdenerwowaniem" publiki nie mówi się jej nic o tem, że wśród zapasu pokrycia paręset miljonów marek stanowią pożyczone dewizy, a przedewszystkiem o tem, że portfel Banku Rzeszy składa się tylko w pewnym ułamku z weksli kupieckich, nadających się jako podkład emisyjny.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż informacje dr. Schachta co do stanu portfelu wekslowego Reichsbanku są prawdziwe i że ta czy inna niemiecka ocena jego „niedyskrecji" nie może zasłonić faktu, iż w każdym razie np. ok. miljarda marek w portfelu Banku stanowią weksle finansowe, żyrowane przez ad hoc stworzony Garantie — u. Akzept bank.

Gdy jednak szerzej rozglądnąć się po świecie — krytyczne refleksje łączyć się muszą nie tylko ze stanem portfelu Reichsbanku.

Niezaprzeczalnie „kupieckość" portfelu wielu innych banków emisyjnych musi pójść pod duży znak zapytania. Banki emisyjne nie mogą się oderwać od życia i od panującego układu warunków; nie mogą nie współdziałać z czynnikami tworzącemi politykę ogólną i ekonomiczną danego kraju, nie mogą uchylić się od współdziałania w realizowaniu i finansowaniu pewnych celów, ocenianych jako doniosłe z ogólno-państwowego punktu widzenia, a to współdziałanie — jak zwykle — wyrazić się musi w portfelu w postaci... weksli finansowych.

A dalej, jakże wielka część najprzednieiszego portfelu kupieckiego w krótkim czasie dzisiaj już w tempie migawkowe deklasuje się całkowicie, a wtedy dla uniknięcia katastrof pożytecznych jednostek gospodarczych — trzeba przecież z zamkniętemi oczyma patrzeć na wszelkiego rodzaju prolongacje mimo że weksle pochodzące z tych prolongacji już nie są wekslami kupieckiemi, towarowemi, a papierami finansowemi.

Tak wygląda rzeczywistość, banków emisyjnych.

Czyżby więc wszędzie, gdzie tak jest — istniało niebezpieczeństwo katastrofy? Wydaje się — że nie. Istotnemi czynnikami podtrzymującemi, a bodaj tworzącemi, dzisiejsze ustroje pieniężno kredytowe są momenty psychologiczne. Niema, zdaje się, dzisiaj na świecie tak silnej budowy pieniężno - kredytowej której nie zwali w nadzwyczaj krótkim czasie podmuch „zdenerwowania" publiki, o którem mówi dr. Schacht: ale i naodwrót pozornie słabe ustroje okazują odporność o ile tylko w pewnym momencie nie rozhuśtają się nerwy mas.— Możnaby to wprawdzie sparafrazować twierdzeniem, że system nasz oparty jest na zasadzie „mundus vult decipi..", ale to przecież nic w samej istocie rzeczy nie zmienia.

Tem pilniejszem jest dzieło pacyfikacji finansów światowych. Narazie konferencja prezydentów banków emisyjnych, która się odbyła w poniedziałek w Bazylei — z udziałem specjalnie delegowanego vice-gubernatora nowojorskiego Banku Rezerwy Federalnej — mimo zapowiedzi i żywionych nadziei nie bradzo posunęła to dzieło naprzód.

Dr. A. Z.

Urlop nie może być wliczony

do 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia.

W tych dniach Sąd Najwyższy powziął bardzo ważne orzeczenie w sprawie wliczenia pracownikowi zwolnionemu z posady, czasu urlopu wypoczynkowego do okresu wypowiedzenia umowy, które będzie stanowił precedens dla spraw tego rodzaju.

Jeden z b. pracowników firmy piotrkowskiej wystąpił w swoim czasie przed sądem pracy w Piotrkowie z żądaniem zasądzenia od pozwanej firmy wynagrodzenia za czas należnego mu urlopu miesięcznego, wyjaśniając, iż firma wypowiedziawszy mu pracę, wyznaczyła mu urlop, pomimo sprzeciwu z jego strony, w okresie wypowiedzenia pracy.

Sąd pracy powództwo w całości uwzględnił, zasądzając należną sumę pracownikowi za okres urlopu, jednak sąd okręgowy w Piotrkowie, do którego odwołała się pozwana firma, wyrok sądu pracy uchylił i powództwo pracownika oddalił, uznając, iż słusznie firwyznaczyła urlop w okresie wypowiedzenia pracy.

Na skutek złożonej przez pracownika skargi kasacyjnej, sprawa powyższa znalazła się w Sądzie Najwyższym, który, rozpoznając powyższą sprawę orzekł, iż wliczenie terminu urlopu pracownikowi zwolnionemu w okresie wypowiedzenia pracy, jest niedopuszczalne gdyż położenie pracownika nie może być gorsze w razie wypowiedzenia przez pracodawcę umowy, zwłaszcza, iż pracownik ten nie wyraził na to swojej zgody.

Dlatego też Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż firma w podobnej sprawie winna niezależnie od wypowiedzenia trzechmiesięcznego — pracy, wypłacić pracownikowi wynagrodzenie za czas urlopu, a obojętną dla sprawy jest okoliczność, czy wyznaczenie urlopu nastąpiło przed wypowiedzeniem umowy, czy też po jej wypowiedzeniu.

Orzeczenie powyższe posiada doniosłe znaczenie i raz na zawsze rozstrzygnęło kwestję wynagrodzenia za czas urlopu, niezależnie od okresu wypowiedzenia pracy.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było małe, zaś na banknoty dolarowe — minimalne. Tendencja dla dewiz panowała przeważnie słabsza. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.88, w obrotach zaś pozagiełdowych dokonano tranzakcji dolarem gotówkowym po kursie 8.88.25. W obrotach międzybankowych na Berlin 206.50, w obrotach prywatnych płacono za markę niemiecką 205, za funt angielski w gotówce 35.20, rubel złoty 5.60, rubel srebrny 1.60, bilon 0.78, czerwoniec 3.10. Notowano kursy dewiz: Amsterdam 362. Londyn 34.65. Nowy Jork 8.918, kabel 8.923. Paryż 35.14, Praga 26.41, Zurych 175.15.

***

AKCJE. Nar ynku akcyjnym sytuacja bez zmiany. Notowano: Bank Polski — 110, Węgiel 17, Lilpopy 12.75, Starachowice 6.20.

***

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie pożyczek państwowych przeważała tendencja słabsza, za wyjątkiem pożyczki inwestycyjnej, której kurs lekko zwyżkował. W dziale prywatnych papierów lokacyjnych mocniejsze były jedynie 4 i pół proc. listy ziemskie, dla pozostałych tendencja była utrzymana. Obroty były naogół małe. Notowano: 3 proc. pożyczka budowlana 31, 4 proc. pożyczka inwestycyjna zwykła 74—74.50, serjowa 80, 5 proc. pożyczka konwersyjna 41.25, 6 proc. pożyczka dolarowa 57, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 54—52.50—53. Listy zastawne i obligacje banków państwowych — bez zmiany, 7 proc. listy ziemskie dolarowe 58, 4 i pół proc. listy ziemskie 42.50, 5 rpoc. m. Warszawy 49.50 — 49.75, 8 proc. m. Warszawy 62.25—64.25—63, 8 proc. m. Łodzi 60—59, 8 proc. m. Piotrkowa 54.50—54, 4 i pół proc. listy m. Warszawy 47. Drobne tranzakcje a nienotowane:

Działalność izby przem.-handlowej

została wczoraj zaaprobowana przez zebranie plenarne

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem prezesa - konsula Roberta Geyra odbyło się plenarne posiedzenie łódzkiej izby przemysłowo-handlowej. Po przyjęciu bez dyskusji protokułu poprzedniego posiedzenia, wiceprezes Mieczysław Herz złożył sprawozdanie z działalności prezydjum izby za okres od 1 maja do 1 października r. b.

Do najważniejszych problemów, któremi prezydjum izby w okresie sprawozdawczym zajmowało się, należy *tworzenie kartelu przędzy bawełnianej*, co, jak wiadomo, zwiazane było z ostrą walką. W izbie zwyciężył pogląd, że kartel winien być dobrowolny, a nie przymusowy. Stworzenie kartelu należy uważać za dążenie do wprowadzenia ładu w stosunkach przemysłowych.

Ostatnio aktualną stała się sprawa cła na bawełnę. Izba wystąpiła energicznie przeciwko temu projektowi, gdyż sfery gospodarcze ostro sprzeciwiają się cłom fiskalnym o charakterze konsumpcyjnym. Izba łódzka musiała tutaj w obronie interesów przemysłu łódzkiego zwalczać ataki, podjęte przez plantatorów lnu.

Izba zorganizowała jeszcze w 1929 r. producentów konfekcji w Brzezinach, wysłała ich przedstawicieli z odnowledniemi pismami zagranice i w rezultacie eksport konfekcj, który wynosił w 1928 r. 190.000 zł. rocznie, podniósł się w 1930 r. do 1.170.000 zł., zaś we wrześniu r. b. osiągnął poważną sumę 2-ch miljonów.

W związku ze spadkiem funta groziło załamanie się eksportu, lecz na szczęście, funt zdołał się ustabilizować, i pierwsze dane za bieżący miesiąc październik wskazują, iż *spadek eksportu nie nastąpił*

W pracach nad częścią włókienniczą taryfy celnej izbie udało się ustalić stanowisko, opierające się na kompromisowej płaszczyźnie w związku z częstokroć sprzecznemi interesami.

Radca Chari (stow. drobn. kupców), omawiając sprawę prowadzenia przez firmy przemysłowe detalicznej sprzedaży artykułów, doprowadzającej do ruiny drobne kupiectwo, prosi prezydjum izby *o zainicjowanie konferencji przemysłowców z detalistami*. Izba konferencję taką wyznaczyła, lecz, niestety, przybyli na nią jedynie reprezentanci kupców detalistów.

Radca Roszak zgłasza poniższy wniosek:

> Do sejmu wniesiony został przez rząd cały szereg projektów podatkowych
>
> Wiemy, że rząd był zmuszony do tego kroku koniecznością, gdyż równowaga budżetowa jest jednym z najważniejszych postulatów naszego życia państwowego. Z tego powodu sfery gospodarcze, mimo swego krytycznego położenia, w którem się znajdują godzą się z nowem zamierzonem obciążeniem.
>
> W związku z tem izba przemysłowo-handlowa w Łodzi jeszcze raz podkreśla konieczność zreformowania podatku przemysłowego od obrotu, o którego szkodliwości już dzisiaj wszyscy są przekonani
>
> Zwracamy się do rządu i przedstawicieli obu izb o przeprowadzenie tej koniecznej reformy, przyczem jesteśmy przekonani, że każda celowa reforma podatku przemysłowego od obrotu, wzmacniając płatnika, nie uszczupli wpływów skarbowych

Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty.

Dyr. inż. Bajer, referuje preliminarz budżetowy izby na rok 1932.

Podczas dyskusji nad sprawą budżetu, *radca Koral* sprzeciwia się zmniejszeniu o 3.000 zł. subwencji na szkolnictwo zowodowe. Mówca wychodzi z założenia, że szkolnictwo to znajduje się w tak krytycznem położeniu, iż zmniejszenie subwencji postawi je w sytuacji bez wyjścia.

Preliminarz został uchwalony. Pozatem uchwalono przelać na cele kapitalnego remontu gmachu izby zł. 55.000. Suma ta zostaje ściągnięta, między innemi, w wysokości 16.000 zł. *z pozycji płac urzędniczych*, 5.000 zł. *z pozycji płac koncypjentów* i 10.000 zł. *z pozycji popierania przemysłu i handlu.*

Wiceprezes Fiedler w imieniu prezydjum proponuje wybór przez aklamację komisji rewizyjnej dla sprawdzenia zamknięć rachunkowych izby za 1931 r. w składzie następującym: rr. Konarzewski, Tempelhof, Landsberg, Gross i Koral.

Wniosek ten przyjęto.

Wiceprezes Barciński proponuje zatwierdzić skład dotychczasowy arbitrów sądu polubownego, na następny rok. Wniosek przyjęto.

Radca Landsberg prosi o dokooptowanie do sadu arbitrów przedstawicieli miast Kalisza i Tomaszowa, gdyż kontyngent arbitrów, wynoszący 30 osób jest wyzyskany w składzie 26-osobowym.

Wiceprezes Biabiacki referuje konieczność udzielenia prezesowi izby pełnomocnictw w zakresie powoływania komisyj niestałych. Izba pełnomocnictw tych nie udziela. Na wniosek wiceprezesa Fiedlera wakujące w komisji podatkowej miejsce przyznano przedstawicielowi drobnego kupiectwa, radcy Heberowi, z Kalisza.

Porządek dzienny został wyczerpany. W wolnych wnioskach przewodniczący prezes Geyer, odczytał list stowarzyszenia właścicieli składów aptecznych województwa łódzkiego, która to organizacja, nie posiadając reprezentacji w izbie, prosi o rychłe załatwienie sprawy wyboru korespondentów. (j. cer.)

Nowy zarząd

związku przem. włókienniczego w państwie polskiem.

Dnia 13 b. m. odbyło się posiedzenie zarządu związku przemysłu włókienniczego w Państwie Polskiem wespół z komisją pięciu w sprawie omówienia wytycznych co do dalszej działalności oraz celem złożenia listy nowych kandydatów do zarządu.

Po krótkiej dyskusji nad reorganizacją zarządu postanowiono, że zarząd związku składać się będzie z 24 członków, a mianowicie, w skład zarządu wchodzić będzie 14 przedstawicieli przemysłu bawełnianego, 4 przedstawicieli przemysłu wełnianego zgrzebnego, 3 przedstawicieli przemysłu wełnianego czesankowego, 1 przedstawiciela przeczesankowego, 1 przedstawiciel przemysłu dzianego, 1 przedstawiciel przeciel przemysłu wykończalniczego.

Następnie złożono listę nowych kandydatów do zarządu. Każdy z obecnych na zebraniu członków otrzymał spis kandydatów, do członków zaś związku nie obecnych spisy te zostały rozesłane, a to celem zastanowienia się nad temi kandydaturami.

We wtorek, dnia 20 b. m. odbędzie się następne posiedzenie, na którem uskutecznione zostanie tajne głosowanie nad temi kandydaturami.

Walne zgromadzenie członków związku przemysłu włókienniczego w państwie polskiem, celem zatwierdzenia wyboru kandydatów, odbędzie się około 1 listopada. (b).

Nieście pomoc najbiedniejszym

Kto fałszował znaczki pocztowe,

które sprzedawano w trafikach łódzkich.

Jedenaście osób na ławie oskarżonych sądu okręgowego.

(as) W maju b. r. dokonano w Łodzi licznych aresztowań w związku z ukazaniem się w obiegu **fałszywych znaczków pocztowych.** W pierwszych dniach tego miesiąca dyrekcja poczty w Warszawie stwierdziła, że na listach, nadsyłanych i wysyłanych ze stolicy, są przylepione fałszywe znaczki. O spostrzeżeniu swem dyrekcja warszawska zakomunikowała wszystkim prowincjonalnym urzędom pocztowym, nakazując im by dokładnie badały wszystkie listy oraz jednocześnie zwróciła się do stołecznego urzędu śledczego.

Urząd śledczy, prowadząc w tej sprawie żmudne dochodzenie, w rezultacie aresztował kilkanaście osób, które **sprzedawały w Warszawie hurtowo i detalicznie sfałszowane znaczki.**

Fałszerzy jednak nie ujęto.

W tym samym czasie również i łódzka policja pilnie badała tę sprawę. Łódzki urząd pocztowy w ciągu jednego tygodnia zatrzymał 94 listy z fałszywemi znaczkami. Listy te przekazano policji, która po kolei przesłuchała wszystkich nadawców, chcąc w ten sposób ustalić źródło, z jakiego pochodziły sfałszowane znaczki. Okazało się, że nadawcy listów kupili znaczki w pomniejszych sklepikach i u domokrążnych sprzedawców, którzy krążą po biurach i instytucjach prywatnych. Z kolei **przesłuchano kilkunastu sklepikarzy i domokrążców.** Ci znów podali szereg nazwisk swych dostawców. Między innymi przytrzymano Lebersztajna (Franciszkańska 30), który, jak stwierdzono, sprzedał dużą ilość fałszywych znaczków większym sklepom tytuniowym w Łodzi oraz domokrążcom. Gdy Lebersztajn dowiedział się, że znaczki, które sprzedał, były fałszywe **sam je odebrał od swych nabywców i oddał je policji.**

Lebersztajn, przesłuchany w wydziale śledczym, oświadczył, że znaczki nabył u niejakiego Szlamy Hersza Kluga. Gdy aresztowano Kluga, ten znów oświadczył, że nabył znaczki u swego zięcia, Majera Zylberberga. Z kolei Zylberberg tłumaczył się w wydziale śledczym, że kupił znaczki od **pewnego nieznanego mu mężczyzny,** który dostarczył mu je poniżej cen nominalnych, twierdząc, że otrzymał znaczki od zbankrutowanych kupców. Dalsze śledztwo utknęło na martwym punkcie.

Z kolei przytrzymano również niejakiego Heiligmana, któremu jacyś dwaj osobnicy sprzedali sfałszowane znaczki **poniżej cen nominalnych.** Sprzedawcy ci twierdzili, że znaczki są prawdziwe i pochodzą od pewnego zbankrutowanego warszawskiego kupca tytuniowego. Heiligman zawarł z nimi tranzakcję i następnie sprzedał znaczki domokrążcom, którzy się do niego zgłosili.

Dalej policja przytrzymała Izraela Herszkowicza (Nowomiejska 36), który również sprzedawał fałszywe znaczki Herszkowicz, podobnie jak i poprzednio zatrzymani kupcy, tłumaczył się, że **nie wiedział, iż znaczki były fałszywe.** Nie znał on również nazwisk osobników którzy mu znaczki sprzedali. Policji nie udało się więc wykryć właściwego źródła, z którego pochodziły sfałszowane znaczki.

W wyniku długotrwałego śledztwa pociągnięci zostali do odpowiedzialności karnej za sprzedaż sfałszowanych znaczków: Moszek Heiligman, Majer Zylberberg, Lejb Dimant, Szlama Klug, Dawid Leske, Towje Lebersztajn, Chaim Dobrzyński, Izrael Herszkowicz, Lajzer Radomski i Mordka Winter.

Wczoraj wszyscy wyżej wymienieni stanęli przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Łozińskiego, w asyście sędziów Bondzikowskiego i Kubiaka. Oskarżał prokurator Kowalski.

Podsądni na sprawie tłumaczyli się podobnie jak i na śledztwie. Twierdzili oni, że nie wiedzieli, iż znaczki były fałszywe i kupili je w dobrej wierze.

Do sprawy zawezwano 23 świadków przeważnie domokrążnych sprzedawców znaczków i właścicieli sklepów tytuniowych. Oskarżonych bronią adwokaci Wyżnikiewicz, Forella i Kobyliński.

Wyrok prawdopodobnie zapadnie w dniu dzisiejszym.

Giełda zbożowa.

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie obroty były zwiększone przy usposobieniu spokojnem. Notoano za 100 klg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 22.25—22.75, pszenica dworska 24—24.50, pszenica zbierana 23—23.50, owies jednolity 24—25, owies zbierany 22.50—23.50, jęczmień na kaszę 21.25—21.75, jęczmień browarny 24—25.50, groch Victoria 27—31, rzepak zimowy 30—32, koniczyna czerwona 160—190, koniczyna biała 250 do 350 (bez kamianki o czystości do 97 proc.), mąka pszenna luksusowa 43—52, mąka pszenna 4/0 38—43, mąka żytnia 37—39, otręby pszenne szale 14.50—15, otręby pszenne średnie 13.75—14.25, otręby żytnie 14—14.50, kuchy lniane 26 do 27, kuchy rzepakowe 17—18, kuchy słonecznikowe od 40 proc. do 44 proc. —21—22.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork 14 października Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6.32, luty 6.46 marzec 6.51, kwiecień 6.60, maj 6.71, czerwiec 6.75, lipiec 6.88, sierpień 6.98, październik 6.08, listopad 6.10 grudzień 6.21 Loco 6.25

Nowy Orlean, 14 października. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6.28, marzec 6.48, maj 6.68, lipiec 6.88, październik 6.01, grudzień 6.19 Loco 5.95

Liverpool, 14 października. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 4.39, luty 4.43 marzec 4.48, kwiecień 4.52, maj 4.56, czerwiec 4.59, lipiec 4.63, sierpień 4.66, wrzesień 4.68, październik 4.42 listopad 4.35, grudzień 4.35, Loco 4.75

Żydowski Teatr Kameralny Al. 1 Maja 2.

Dziś i codziennie o godz. 9 wiecz.

Serce, które tęskni

po przedstawieniu gościnny występ znakomitego humorysty

Bronisława Bronowskiego

w swoim nowym repertuarze.

Bilety w cenie od 1 zł. do 3 zł. do nabycia w kasie teatru od 11—1 i od 6 pp.

Dźwiękowe GRAND KINO

UWAGA: Celem uniknięcia natłoku spowodowanego nienotowaną frekwencją uprasza się o przybywanie na wcześniejsze seanse. — Początek o godz. 4-ej ppoł.

W przeciągu pierwszych 10-ciu dni 35.000 osób podziwiało perłę i chlubę polskiej produkcj filmowej

„10-ciu z Pawiaka"

Reżyserja **Ordyńskiego.** Ilustracja muzyczna **Dana.**

Role główne kreują:

Józef Węgrzyn — Karolina Lubieńska — Adam Brodzisz — Zofja Batycka — Bogusław Samborski i inni.

NAD PROGRAM: Najnowszy tygodnik dźwiękowy „Foxa" oraz I-szy tenor Metropolitain-oper **Benjamin Gigli** odśpiewa arję z opery „GIOCONDA".

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 13 października 1931 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Tkalnia mechaniczna Oskar Bonik" Sklep spożywczo-kolonjalny Oskar Bonik" oraz właścicielowi osobiście Oskarowi Bonikowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 29 września 1931 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Kazimierza Markona, 4) zamianować kuratorem upadłości adw. Leona Rubina, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości
adwokat LEON RUBIN,
Łódź Al. Kościuszki 9, tel. 113-81.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 24 października 1931 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5, sala Nr. III osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz **KAZIMIERZ MARKON.**
Sędzia Handlowy.

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 29 września 1931 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość dodatkowo handlującej Esterze Frenkiel żonie upadłego Arona Frenkla, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 8-go czerwca 1931 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Wacława Kaffanke, 4) zamianować kuratorem upadłości adw. Stefana Łukasiewicza, 5) oddać upadłą pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłej gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości
adw. STEFAN ŁUKASIEWICZ,
Łódź, ul. Piotrkowska 97, tel. 186-57.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 17 października 1931 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5, sala Nr. III osobiście lub przez pełnomocnika, z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelność w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz **WACŁAW KAFFANKE.**
Sędzia Handlowy.

SKLEP

frontowy

do wynajęcia zaraz, Zachodnia Nr. 17, wiadomość u dozorcy.

Do akt Nr. 1715 i 1717 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, IGNACY HERMANOWSKI, zamieszkały w Łodzi ul. 11-go Listopada 37a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego 63, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izydora vel Lajzera Wendla i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 1.200.

Łódź, dnia 5 października 1931 r.
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Do akt Nr. 1782 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, IGNACY HERMANOWSKI, zamieszkały w Łodzi ul. 11-go Listopada 37a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Tramwajowej 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Frenkla i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 235+470.

Łódź, dnia 5 października 1931 r.
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Do akt Nr. 508 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, IGNACY HERMANOWSKI, zamieszkały w Łodzi ul. 11-go Listopada 37a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 3/5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Arnolda Poznańskiego i składających się z 10 krosien mechanicznych kortowych, oszacowanych na sumę Zł. 2.200.

Łódź, dnia 23 września 1931 r.
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Pokój

umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia od zaraz. ul. Zeromskiego 18 m. 27.

Łódź, dnia 16 października 1931 r.

PRZETARG.

Państwowy Magazyn Wyrobów Tytoniowych w Łodzi, przy ulicy Ogrodowej Nr. 35 ogłasza przetarg na sprzedaż:

1400 skrzyń dużych sosnowych
100 skrzyń średnich sosnowych

od wyrobów tytoniowych używanych, nadających się do transportu innych towarów. Skrzynie można obejrzeć na miejscu w dni powszednie w godzinach urzędowych od 8-mej do 16-ej

Zamknięte oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 1-go listopada 1931 r. pod adresem wyżej wymienionego Urzędu.

Kierownik Magazynu (—) K. KLUCZYŃSKI.

Zatw. przez M. W. R. i O. P.

SZKOŁA RYSUNKU i MALARSTWA

została otwarta d. 15 września b. m. przy ulicy **Piotrkowskiej 71** m. 10, III piętrao.

Zapisy codziennie od 5—9 w kancelarji Szkoły.

Gabinet Lekarsko Dentystyczny D. TONDOWSKA

ul. GŁÓWNA 51, telefon 174-93

Przyjmuje od 9—2 i 3—8. **Ceny lecznic.**

„Czystość"

Piotrkowska 44, telefon 167-45

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. **Czyszczenie szyb.**

Pokój

umeblowany

z wszelkiemi wygodami przy inteligentnej rodzinie zaraz do wynajęcia

ul. Wólczańska 74, m. 18. Oglądać można od g 1—3 pop.

Do wynajęcia pokój

umeblowany

Żeromskiego 11 m. 11.

Do akt Nr. 1582 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi JAN JABCZYK, zamieszkały w Łodzi przy ul. Żeromskiego Nr. 25, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Północnej Nr. 8 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mendla Tenenbauma i składających się z mebli domowych i innych, oszacowanych na sumę Zł. 1.785.—.

Łódź, dnia 14 października 1931 r.
Komornik: J. JABCZYK.

Doktór Łagunowski

Piotrkowska 70

Tel. 181-83

Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.** Leczenie światłem **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.** Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Doktór Praport

ginekolog-urolog

choroby kobiece dróg moczowych

Gdańska 77-a

tel. 208-95

Przyjmuje od godz. 6—8 wiecz.

Dr. med. Datyner

WZNOWIŁ PRZYJĘCIA

UROLOG

Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.

Piramowicza 2 (daw. Olgińska)

tel. 148-95.

Godziny przyjęć od 9—10 i od 6—8.

I-szy Dźwiękowy Kino - Teatr

SPLENDID

Dziś i dni następnych! Film o przepięknych melodjach i arcyzabawnych sytuacjach. — Wspaniała komedja tryskająca humorem p. t.

„SEKRETARKA OSOBISTA"

z rozkoszną

MARY GLORY i Jean Muratem

w rolach głównych.

Początek o g. 4-ej. — Aparatura Western Electric. —
Kupony ulgowe, bilety wolnego wejścia i passe-partout nieważne.

Doktór

Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE),
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Dr. med.

Niewiażski

Andrzeja 5, tel. 159-40.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Elektroterapja, diatermia.
Przyjmuje od godz. 8—11 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych.
Ewangielicka 2.
Telefon 129-45.
Przyjmuje od godz. 8—2 i od 5—8-ej.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DOKTÓR

H. Wołkowyski

Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową.
Elektroterapja.
Przyjmuje od g. 8—2 przed p. i od 5—9
w niedziele i święta od godziny 9—1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. Ludwik Falk

POWRÓCIŁ,
choroby skórne i weneryczne
NAWROT Nr. 7 — telefon 128-07.
Od 10—12-ej i od 5—7-ej.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89.
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin wydzielin itd.). Operacje, opatrunki, leczenie żylaków zastrzykami. Wizyty na miasto.
Porada 4 złote.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

DZIŚ, PIĄTEK, dnia 16. X. r. b. rozpoczyna się
KURS FOTOGRAFJI
pod kierownictwem Mag. K. Goertnera
Lekcje odbywać się będą w piątki o godz. 8.15 wiecz. w lokalu Stow. Właśc. Składów Aptecznych w Łodzi, ul. **Piotrkowska 69 poprzeczna oficyna, 1-sze piętro.**
Informacji udziela sekretarz H. Rechtman ul. **Piotrkowska 207,** telefon 116-32.

NAPISZ DO MNIE
WARSZAWA, ul. BEDNARSKA 17.
KTO SZUKA SZCZĘŚCIA I DOBREJ RADY I CHCĘ WIEDZIEĆ JAKI LOS JEGO ŻYCIA BĘDZIE —
napisze imię, rok i datę urodzenia— **OTRZYMA** darmo próbną analizę określającą tajemnicę losu Waszego życia i przeznaczenia. Niniejsze ogłoszenie i 95 groszy znaczkami pocztowemi załączyć na koszta przesyłki analizy-horoskopu.
Adres:
WARSZAWA, ul. BEDNARSKA 17
W Pyffello mistrz wiedzy tajemnej.
Szczegółowa analiza i odpowiedzi słynnego MEDJUM zł. 3.25 gr.
Osobiście przyjmuje — cały dzień.

Dr. med.

Różaner

Dzielna № 9,
tel 128-98
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych
i moczopłciowych
Przyjm. od 8-10 i 4-8
w niedz. i święta
od 9—12.
Elektroterapja.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Lekarz-dentysta

F. Zażycka

Piłsudskiego 58
powróciła.

INSTYTUT KOSMETYCZNY **„SŁAWA"**
CZESŁAWY BORNSTEINÓWNY
Łódź, Piotrkowska 175, parter, m. 9. Tel. 138-76.
Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki i higjeny.
Heljoterapja: **Lampa kwarcowa, lampa Sollux, d'Arsonvalizacja.** Godz. przyjęć: 10—2 i 4—8.

Kupno i sprzedaż

CEGŁĘ ręczną i maszynową w każdej ilości do sprzedania u Ch. Dykmana, Łódź, Nowomiejska 19, w froncie w składzie szkła i porcelany. 18

KASA „National" do sprzedania. Piotrkowska 171. Pozold. 16

ZA BEZCEN sprzedam futro piszczaukowe damskie, Tokarzewskiego 7, n. 2. 16

OKAZJA, piękny salon mahoniowy wraz z dywanem perskim w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość telef 130-17. 18

KUPIĘ okazyjnie garderobę z lustrem, stół owalny, sześć krzeseł, urządzenie saloniku wieszak z lustrem, bibljotekę oraz żyrandole. Oferty sub „Umeblowanie". 18

Lokale

LOKALE fabryczne, biurowe, handlowe, odpowiednie na instytucje, stowarzyszenia, szkoły, pracownie, garaże, hocznice i t. d. poleca Biuro „Polruch" Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

Z KLATKI schodowej pokoje, umeblowane, bez mebli dla małżeństw z używalnością kuchni, dla przyjezdnych, gabinety dla lekarzy, adwokatów poleca Biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, front parter, telefony 141-01, 132-01. 31

MIESZKANIA w starych domach oraz za komorne miesięczne w nowych domach, 1 2 3 4 5 pokojowe, wszelkie wygody, centrum miasta i na peryferjach z połączeniem tramwajowem, mieszkania w Rudzie Pabjanickiej, Radogoszczu, Chojnach, poleca Biuro „Polruch" Al Kościuszki 27, telefony 141-01 132-01.

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4 i 5 pokojowe w nowych i starych domach z wygodami, pokoje umeblowane z klatki schodowej poleca Biuro „Geguz", ul. Piotrkowska 81, tel. 105-39. 30

DO ODDANIA 1 pokój frontowy umeblowany, Andrzeja 43, m. 17. 30

DWA frontowe, słoneczne umeblowane pokoje razem położone w eleganckim domu z całodziennem utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdańska 43, m. 10.

POKÓJ frontowy, umeblowany, telefon — tylko solidnemu panu do wynajęcia. Piotrkowska 83, m. 10. 13

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe mieszkanie ze wszelkiemi wygodami II piętro przy ul. Kilińskiego 89. Wiadomość u gospodarza. 18

2 DUŻE frontowe pokoje wejście oddzielnego korytarza odnajmę — dla lekarza, adwokata, biuro — ewentualnie pojedyńczo. Cegielniana 9, II-gie piętro, m. 3. 19

POSZUKUJĘ 2 lub 3 pokoi z kuchnią, wygody między Zieloną a Zamenhofa. Al. Kościuszki 29, m. 13. 18

2 POKOJE z kuchnią, wygody natychmiast oddam, Żeromskiego 75, m. 31, I p. oficyna. 16

DO ODDANIA w śródmieściu mieszkanie trzechpokojowe z wszelkiemi wygodami na parterze w oficynie. Cena przystępna. Oferty sub: „Przystępna" 16

SZOPA drewniana lub murowana około 90 m2 z dogodnym dojazdem poszukiwana. Oferty z cenami za rok ub „A. T." do administracji. 16

SŁONECZNY pokój skromnie umeblowany do wynajęcia. Narutowicza 47, m. 16. 16

SŁONECZNY umeblowany pokój do wynajęcia, Śródmiejska 32 m. 16 (dawniej Cegielniana). 16

ŁADNY duży słoneczny niekrępujący pokój z balkonem i telefonem, Aleja 1-go Maja 15, fr. I p., m. 3. 16

UWAGA! UWAGA!

„RUMBA"

najnowszy szlagier 1931-32 roku;
wyucza SZKOŁA TAŃCA
J. WAJNTRAUBA,
KILIŃSKIEGO 44, II podw. parter

Posady

POSZUKUJĘ panienki z referencjami do dziecka rocznego. Zgłoszenia od 3—5-ej, Zawadzka 37, m. 10 front. 16

INTELIGENTNA panienka poszukuje posady do dzieci tel. 130-30. 16

POSZUKUJĘ posady na przychodnię do wszystkiego Narutowicza 4, oficyna, 4 piętro, Domańska. 16

100 DOLARÓW. Kto zamieni posadę nauczycielki (la) w Łodzi na równorzędne w Lubinie. Uniwersytet wyższy kurs nauczycielski na miejscu. Wiadomość tel. 114-83. 16

POTRZEBNY pomocnik fryzjerski męski na soboty. Sienkiewicza Nr. 39.

PAKOWACZKI z branży cukierniczej poszukiwane. Zgłosić się Andrzeja 80 do fabryki chałwy w niedzielę, dnia 18. 10 b. r. od 10 do 12 pp. 16

POTRZEBNE dwie pracowite panny do cukierni. Zgłoszenia w godz. 12 do 14-ej, Nawrot Nr. 2, LL br. I p. p. Balon. 16

Nauka i wychowanie

PARYŻANKA, dyplomowana nauczycielka udziela lekcyj jęz. francuskiego, gramatyki, pomocy szkolnej, literatury konwersacji po cenach umiarkowanych Południowa 20, m. 20 w podwórzu w swej oficynie na parterze Tel. 150-12 od 3—5-ej.

ANGIELSKIEGO udziela b. prof. gimnazjum Łatwa, metoda zapewnia szybkie postępy. Wólczańska 156, I p. front m. 4 od 1—2 i 5—8. 16

STUDENT udziela korepetycyj w zakresie 8 klas, Gdańska 46—12. 16

WIEDEŃKA z wyższem wykształceniem uczy gruntownie niemieckiego, francuskiego języka. Przyjmie demiplace. Tel. 213-80 od 12—2. 16

UKOŃCZONY damski fryzjer w Paryżu, wyucza onduiacji i manicure w zakładzie fryzjerskim, Zachodnia 16. 16

ZA OPŁATĄ

jedynie 5 zł.

MIESIĘCZNIE

przyjmujemy do stałej konserwacji aparaty radjowe wszelkich systemów wraz z ładowaniem akumulatorów i reperacją tychże
Wielka dogodność dla wszystkich posiadajacych aparaty, gdyż odpada stała troska o niefunkcjonowanie w dni najwięcej pożądane
RADJO ELEKTROLA
Jerzy Krzyżanowski.
Andrzeja 4. Tel. 201-04

Rozmaite

DO MATRYKUŁ 6 fotografji retuszowanych 75 gr. Fotografja Laksa, Żeromskiego 84. 30

EGZEME leczy radykalnie maść Egzemol laboratorjum A. Klippla, Warszawa, Grochowska 87c. Żądać w aptekach. 13

PRZYBŁĄKAŁ się pies rasy wilczej do odebrania Franciszkańska 29, Biegasik. 16

WSPÓLNIKA z gotówką najmniej zł. 5.000.— przyjmie łódzka agentura branży samochodowej i maszynowej. Zgłoszenia pod „F. G.". 16

WSPÓLNIK 2.000 zł. do fabrykacji artykułu bezkonkurencyjnego poszukiwany. Oferty sub „Statuetta". 16

SYMPATYCZNA brunetka z Wiśniowej, która wczoraj godz. 13.30 weszła Zawadzka 38, jest usilnie proszona o wyznaczenie spotkania Jej stałemu wielbicielowi sub „Napiecie H. P.".

Zagubione dokum.

ZAGINĄŁ weksel na sumę 160 zł. pl. 31. 10—31 r. wystaw. L. Kornwiser na zlec. J. M. Grinsztein, żyro Ch. Wincugster. Niniejszy weksel unieważniam L. Zaręb. Kilińskiego 40. 16

ŻEBROWSKI Władysław, Magistracka 1, zgubił książeczkę Kasy Chorych w Łodzi Nr. 290-210. 16

ARON Szapiro - Majzel, zgubił książeczkę wojskową r. 1901, wydaną przez P. K. U. Łódź, ul. Żeromskiego 27. 16

DR. MED.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
NAWROT 32. TEL. 213-18
przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 wiecz. w niedz. i święta od 9—12 w poł.
dla pań oddzielna poczekalnia.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14, 189 00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika" 68-14

Prenumerata „Il. Republiki"

od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.)
W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.)
NA SIR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zaręczyny i zaślub po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64